

JAROCIŃSKA POLICJA ZATRZYMAŁA MĘŻCZYZNĘ
PODEJRZANEGO O KRADZIEŻE NA CMENTARZACH

| s. 3

KUP GAZETĘ W INTERECIE - SKLEP.JAROCINSKA.PL

POWIAT

NOWA
PRZEŁOŻONA
PIELĘGNIAREK

| s. 7

ZBIÓRKA
PIENIĘDZY
NA LECZENIE
STRAŻAKA

| s. 11

Gazeta Jarocińska

JARACZEWO

CPK - na jakie
odszkodowania
mogą liczyć
mieszkańcy?

| s. 7

KOTLIN

PORAŻENIE
PRĄDEM

| s. 3

Nr 37 (1665) 13 września | ISSN 1230-851X | Nr indeksu 34382X | cena 3,90 zł (w tym 5% VAT)

KAMERY NAGLE „ZWARIOWAŁY”?

WRACAMY
DO TEMATU

Na zdjęciu - burmistrz
Adam Pawlicki usuwający
farbę z monumentu

czytaj na stronie 6

Dlaczego nie ma nagrania z momentu oblania farbą pomnika Jana Szyski w parku
na ul. Szubianki? Co ustalono? W sprawę zaangażowano policję, burmistrza i prezesa...

ABSOLWENCI
LICEUM NA
BADANIACH
W UGANDZIE

| s. 12-13

JAROCIN

Nastolatek
pobity
w amfiteatrze

| s. 4

ŻERKÓW

NARODOWE
CZYTANIE
W SZKOLE

| s. 2

NOWE MIASTO



Heroicznie na Hermageddonie

| s. 24

Sanitariusz wspomina tragedię
na moście w Nowym Mieście

| s. 8-9

Fot. Archiwum prywatne

Fot. Zygmunta Malina

NASZA SONDA

Czy jarociniacy odczuwają wzrost inflacji?

„Raty kredytów rosną z miesiąca na miesiąc, żywność każdego dnia droższa. Jak żyć? Pytam, jak żyć?“, „Ciągły stres“. „Człowiek się stresował pandemią. Teraz inflacją, węglem itd. Czyli chcą nas wykończyć. Teraz to ludzie chodzą na dragach lub psychotropach. Jakie będą konsekwencje?!“ – to tylko niektóre komentarze na naszym portalu lub pod postem na Facebooku dotyczącym sondy na temat tego, jak inflacja wpływa na życie mieszkańców Jarocina. A jak jest w rzeczywistości? Obok najciekawsze odpowiedzi z naszej sondy.

(jp)

BARBARA: Ja zawsze żyłam zgodnie z naturą, tak więc najbardziej inflację odczułam podczas tankowania paliwa. Jestem weganą, więc większość rzeczy, które podrożały, mnie nie objęły, ale moje koleżanki mówią, że jest ciężko, czy to jeśli chodzi o produkty spożywcze, czy też, jeśli chodzi na przykład o podręczniki.

TOBIASZ: Na mnie inflacja wpłynęła bardzo źle. Musiałem w wielu kwestiach życia ograniczyć wydatki, między innymi na sprzęt RTV. W wakacje także nie było mi dane zrealizować planów, jakimi była duża ilość wycieczek.

ELIZA: Widać różnice w cenach, ale ja jakoś nie odczułam inflacji. Będzie zdecydowanie gorzej i trochę się boję, ale takie jest życie.

MARIAN: Ja nie musiałem nic ograniczać. Nie boję się inflacji. Tyle już żyję na tym świecie i po każdym wzroście inflacji wszyscy wychodzili na prostą, tak, że jestem spokojny.

NATALIA: Przez inflację mąż musiał jechać za granicę do pracy. Gdyby nie ten wyjazd, to prawdopodobnie ciężko byłoby przeżyć zimę, bo nie

mamy dofinansowania na ogrzewanie gazowe, do tego trzeba opłacić dzieciom przedszkole i coś jeść. W tej chwili jednak nie obawiam się, ale ciężko powiedzieć, co będzie dalej.

GOSIA: Chyba każdy boi się wzrostu cen i inflacji. Każdy w jakiś sposób musi ograniczać koszty. Ja dzięki inflacji więcej poruszam się pieszo. Bardzo lubię na weekend wyjechać z miasta, ale przez wzrosty cen także to musiałam ograniczyć.

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

W wielkie czytanie dla uczczenia trwającego właśnie Roku Romantyzmu Polskiego po raz kolejny włączyły się władze powiatu. Spotkanie odbyło się na terenie ogrodu różanego przy Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Jarocinie. Młodzież z „jedynki” mogła posłuchać „Świtezianki” w interpretacji członków zarządu powiatu – starosty Lidii Czechak, jej zastępczyni Katarzyny Szymkowiak oraz członka zarządu Mariusza Stoleckiego. Panie starosty wystąpiły w stylizacji z epoki z wiankami na głowach. Do grona lektorów dołączył także dyrektor ZSP nr 1 Marek Sobczak.

W Jarocinie spotkanie odbyło się na polanie przed pałacem Radolińskich. Zorganizowała je biblioteka. Jeden z fragmentów poezji przeczytał burmistrz Jarocina Adam Pawlicki w towarzystwie swoich córek. Czytaniu towarzyszyła wystawa obrazów autorstwa seniorów, inspirowanych epoką romantyzmu oraz warsztaty zdobienia toreb na zakupy cytatami z „Ballad i romansów”. Można też było upleść wianek, nauczyć się pisać gęsim piórem i odbić pamiątkowy stempel. Dodatkową atrakcją był występ artystów z Narodowego Teatru Dramatycznego we Lwowie.

Do akcji włączyła się także Szkoła Podstawowa im. Adama Mickiewicza w Żerkowie. Zaproszenie do

UCZCILI NARODOWE CZYTANIE

„Ballady i romanse” w ogrodzie różanym, na polanie i w szkole



W Ogrodzie Różanym, w specjalnej stylizacji władze powiatu czytały dzieła Adama Mickiewicza



Jednym z lektorów był burmistrz Jarocina Adam Pawlicki, któremu towarzyszyła córka

tej literackiej uczty przyjęli: dyrektor Magdalena Florczak, sekretarz gminy Żerków Bartłomiej Nowicki, przedstawicielka biblioteki Katarzyna Gendek, nauczycielka Iwona Jaksa-Poniecka, pielęgniarka Justyna Mościpan, nauczyciel religii Mirosław Biskup oraz przedstawiciel społeczności uczniowskiej, uczeń klasy VIIc, Oskar Kuźmik. Ze sceny auli wybrzmiały m.in. „Romantyczność”, „Pani Twardowska”, „Powrót taty”.

(ann, BB)

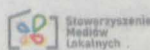


Do akcji włączyła się także Szkoła Podstawowa im. Adama Mickiewicza w Żerkowie

Akcja Narodowego Czytania trwa od 2012 roku pod honorowym patronatem pary prezydenckiej. Pierwszą wspólną lekturą był „Pan Tadeusz”. W kolejnych latach odbyło się czytanie dzieł m.in. Aleksandra Fredry, Henryka Sienkiewicza, Bolesława Prusa, Stanisława Wyspiańskiego. W tym roku w całym kraju czytaliśmy „Ballady i romanse” Adama Mickiewicza, by uczcić Rok Romantyzmu Polskiego.

Gazeta Jarocińska

ISSN 1230-851X
nakład: 5000 egz.



ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747-15-31 fax (62) 747-37-60
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Bartosz Nawrocki, b.nawrocki@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Anna Konieczna, Karina Muszalska, Beata Frackowiak-Piotrowicz,
Aleksandra Pilarczyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz

WSPÓŁPRACUJĄ:
Anna Malinowski, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE
(62) 749-86-46
Barbara Dziera, b.dziera@jarocinska.pl
Beata Frackowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@jarocinska.pl
Błażej Cieślowski
b.cieslowski@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508) 318-922
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509) 082-772
a.wlodarczyk@jarocinska.pl

DIENNIKARZ DYŻURNY
500/191-014

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (62) 747-15-31
Jaraczewo, ul. Kaliska 4a, tel. 601-932-422
Kotlin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rymarkiewicza 1G

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, ul. Mahowa 158, 60-175 Poznań

WYDAWCA
Poludziowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT
Karolina Piechala (62) 747-15-31
k.piechala@jarocinska.pl

Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adaptacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ POCZTĘ POLSKĄ

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio u listonosza lub w placówkach Poczty Polskiej w terminie do 20. dnia każdego miesiąca (prenumerata miesięczna). Prenumeratę kwartalną zamawia się do 20. dnia miesiąca poprzedzającego kwartał (20 grudnia, 20 marca, 20 czerwca, 20 września), prenumeratę półroczną – do 20 grudnia lub 20 czerwca, roczną – do 20 grudnia. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres: kolportaz@jarocinska.pl



Czytaj nas też na: facebook.com/GazetaJarocinska

ZATRZYMANO MĘŻCZYZNĘ PODEJRZANEGO O KRADZIEŻE NA CMENTARZACH

JAROCIŃSKA POLICJA ZATRZYMAŁA 38-LETNIEGO MIESZKAŃCĄ GMINY JARACZEWO, KTÓRY MIAŁ OKRADAĆ NAGROBKÓW NA CMENTARZACH. Funkcjonariusze znaleźli dowody, że mężczyzna rabował kompozycje kwiatowe, krzyże, latarniki z grobów w Jarocinie, Mieszkowie i Noskowie.

Za półtora miesiąca będziemy się przygotowywali do Wszystkich Świętych. Niestety jest to czas, w którym nasilają się kradzieże na nekropoliach. Podobnie było w ubiegłym roku, kiedy sprawa kradzieży aniołka z grobu dziecka w Jarocinie wywołała bardzo dużo komentarzy w mediach społecznościowych. Z wpisów wynikało, że złodzieje, prócz jarocińskich nekropoli, grasują też na okolicznych cmentarzach: w Mieszkowie, Noskowie oraz Górze. „Złodziej, złodziejka często przychodzi na grób mojego męża. Porywa ceramiczne puste donice, lampki choinkowe, a teraz donice z lawendą. Jak można kraść z cmentarza z grobu naszych najbliższych osób. Złodziejką dziś była kobieta, poznałam po śladach butów, to hiena cmentarna! Oby sumienie nie dawało spokoju” – w październiku ubiegłego roku pisała pani Małgorzata, która kilka lat temu pochowała

męża na cmentarzu parafialnym w Górze. Policja w Jarocinie nie miała wtedy oficjalnych zgłoszeń o kradzieżach na cmentarzach. Jednocześnie apelowała, aby informować mundurowych o tego typu zdarzeniach.

BYŁ DOWÓD - MIAŁY ZDJĘCIA

Mieszkańcy Mieszkowa, Noskowa i Góry twierdzili, że do kradzieży dochodzi regularnie od pięciu lat. Co więcej, typowali nawet osobę, która ich zdaniem miała rabować ozdoby. Obserwowali groby bliskich podejrzewanego. W maju tego roku doszło do przełomu w sprawie. Podejrzewany miał skraść wiązanek w Noskowie, a następnie położyć na grobie ojca na cmentarzu komunalnym w Jarocinie. – Znajoma zakupiła stroik w jednej z kwiaciarni w gminie Jarocin. Postawiła go na grobie w Noskowie. Po kilku dniach został odnaleziony na grobie jego ojca na cmentarzu komunalnym w Jarocinie. Pokrzywdzona została poinformowana, że prawdopodobnie jest to jej wiązanka. Przyjechała na cmentarz. Narobiłyśmy zdjęć na grobie w Jarocinie. Miała też fotografię z Noskowa. Sprawa trafiła na policję. Od tego wszystko się zaczęło – mówi osoba znająca kulisy sprawy.



Wtedy pokrzywdzeni zaczęli się zgłaszać do komendy policji w Jarocinie.

Z NAGROBKÓW GINĘŁY NIE TYLKO WIĄZANKI

Funkcjonariusze potwierdzają relację naszej rozmówczyni. Asp. sztab. Agnieszka Zaworska podaje, że KPP w Jarocinie przyjęła w maju tego roku zawiadomienie o kradzieży dwóch wiązanek z grobu. Do zdarzenia doszło na jednym z cmentarzy w powiecie jarocińskim. – Zrobione na zamówienie wiązanki znajdowały się na innym cmentarzu, w innej miejscowości. Do śledczych zaczęły napływać informacje o innych tego typu zdarzeniach, które miały miejsce na

okolicznych cmentarzach. Z nagrobków ginęły nie tylko wiązanki ale także wazy, krzyże, latarki, znicze, aniołki, doniczki i inne elementy ozdobne, także mech – relacjonuje policjantka

SKRADZONE OZDOBY MIAŁ SPRZEDAWAĆ INNYM

Kryminalni przesłuchali potencjalnych świadków i wykonali szereg czynności, na podstawie których ustalili, że związek z ograbianiem grobów może mieć mieszkaniec gminy Jaraczewo. 12 lipca śledczy zatrzymali podejrzewanego o dokonanie tych przestępstw i przeszukali jego posesję. – W budynkach gospodarczych odnaleźli kilkadziesiąt różnego

rodzaju ozdób, wiązanek i innych elementów ozdobnych pochodzących z różnego rodzaju nagrobków. Wszystkie te elementy zostały przez śledczych zabezpieczone. Policjanci ustalili, że mężczyzna z tego procederu zrobił sobie dodatkowe źródło dochodu, ponieważ skradzione z grobów ozdoby sprzedawał innym osobom – dodaje.

Zatrzymany 38-latek usłyszał zarzuty ograbiania miejsc spoczynku zmarłych. Za to przestępstwo grozi mu kara więzienia od 6 miesięcy do lat 8. Mężczyzna przyznał się do popełnienia przestępstwa. Na wniosek policji prokurator zdecydował o zastosowaniu wobec niego dozoru policyjnego.

„TO BARDZO MIŁY I UPRZEJMY CZŁOWIEK”

Ludzie w jego wiosce są zszokowani, że 38-latek mógł dopuszczać się takich czynów. W lokalnym środowisku cieszy się dobrą opinią. – W życiu nie podejrzewałam go, że on coś takiego robił. Jeżeli to naprawdę on się tego dopuścił, to chyba jest jakimś kleptomanem. Jest to bardzo miły i uprzejmy człowiek – mówi jedna z kobiet. Mieszkańcy Noskowa i Mieszkowa twierdzą, że po zatrzymaniu 38-latek kradzieże ustały.

ELŻBIETA RZEPČYK

KRAKSA NA OBWODNICY JAROCINA

Po pijaku uderzył w bariery

TRZY AUTA UCZESTNICZYŁY W ZDARZENIU NA OBWODNICY JAROCINA. Sprawcą był kompletnie pijany kierowca audi.

W niedzielę po godzinie 22.00 policja i straż pożarna otrzymały wezwanie na obwodnicę Jarocina. Na wysokości Cielczy doszło do zdarzenia, w którym uczestniczyły trzy auta. – 36-letni mieszkaniec gminy Jarocin kierując samochodem

audi A4, znajdując się w stanie nietrzeźwości uderzył w przydrożną bandę powodując jej uszkodzenie. W rozrzucone elementy z rozbitego auta wjechały dwa inne samochody, które także uległy uszkodzeniu – relacjonuje asp. sztab. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Prócz audi w zdarzeniu uczestniczyły również ford mustang, którym kierował mieszkaniec gminy Jarocin oraz renault megane, prowadzony przez mieszkańca powiatu pleszewskiego. 36-latek odpowie za spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym i kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości.

Strażacy po przybyciu na miejsce zdarzenia zabezpieczyli i oświetlili teren prowadzonych działań. Następnie ratownicy odłączyli akumulatory w pojazdach oraz posypali wyciekłe płyny eksploatacyjne sorbentem. Po czynnościach dochodzeniowych prowadzonych przez policję pojazdy zostały zabrane przez pomoc drogową. Na miejscu pracowały dwa zastępy JRG Jarocin, OSP Cielcza, OSP Mieszków.

(era)

LĄDOWAŁ ŚMIGŁOWIEC LPR-U

PORAŻENIE PRĄDEM

W WILCZY (GM. KOTLIN) DOSZŁO DO PORAŻENIA PRĄDEM MĘŻCZYZNY W CZASIE PRAC PRZY STACJI TRANSFORMATOROWEJ. W zdarzeniu ucierpiał pracownik energetyki.

Z nieoficjalnych informacji wynika, że do zdarzenia doszło, kiedy mężczyzna wchodził do trafostacji. Kolega poszkodowanego zaalarmował służby ratunkowe. Na miejsce udały się 2 zastępy z JRG Jarocin i OSP Racendów oraz OSP Wilcza. Wezwano również śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. – O godzinie 10.25 otrzymaliśmy zgłoszenie z Wojewódzkiego Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Poznaniu, że w Wilczy został porażony prądem pracownik firmy zajmującej się sprawami

energetycznymi – relacjonuje asp. sztab. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy KPP w Jarocinie. Poszkodowanym jest 50-letni mieszkaniec powiatu kaliskiego. – Mężczyzna wykonując prace na linii wysokiego napięcia wszedł do rozdzielni energetycznej i tam został porażony prądem elektrycznym. Został zabrany śmigłowcem LPR-u do szpitala – dodaje policjantka.

Policja podała, że do szpitala w Jarocinie trafił także drugi z mężczyzn, który pracował z porażonym 50-latką. 37-letni mężczyzna źle się poczuł i karetką pogotowia został przewieziony do szpitala. Mężczyźni byli trzeźwi. Prócz policji okoliczności zdarzenia będzie wyjaśniała Państwowa Inspekcja Pracy.

(era)



Pożar stogu i pomidory na drodze

CZTERY RAZY JEDNEJ DOBY WYJEŹDŹALI jarocińscy strażacy. W Bieździadowie (gm. Żerków) gasili pożar stogu słomy. W Kotlinie usuwali pomidory z jezdni.

W Bieździadowie w czwartek, 8 września, w ogniu stanęło 120 balotów słomy. Do akcji zadysponowano: JRG Jarocin, 2 OSP Żerków, OSP Żerniki, OSP Ludwinów, OSP Chrzan, OSP Bieździadów. Strażacy z żywiołem walczyli 4 godziny. Przypuszczalną przyczyną było zaproszenie ognia przez osoby nieznane. Straty oszacowano na 10 tys. zł.

Tego samego dnia po południu strażacy interweniowali na drodze Kotlin-Wilcza. Usuwali z jezdni pomidory, które wypadły z przyczepy



Fot. OSP w Chrzanie

w czasie transportu. Warzywa były bardzo mocno rozjeżdżone, a jezdnia śliska. Druhowie z OSP Kotlin zmyli

z jezdni pozostałości pomidorów.

Oprócz tego ratownicy gasili pożar trawy przy przejeździe kolejowym

w Brzostowie. Zostali też wezwani do załączonej czujki w Zakładach Mięsnych Biernacki w Golinie. (era)

PIORUN UDERZYŁ W HURTOWNIĘ ELEKTRYCZNĄ

„HUKNĘŁO, AŻ NAM SIĘ CHAŁUPY ZATRZĘSŁY”

DO ZDARZENIA DOSZŁO W CZWARTEK 8 WRZEŚNIA, około godziny 20. W budynku hurtowni elektrycznej na ulicy Feliksa Łabędzkiego w Jarocinie uderzył piorun.

Na miejscu działało pięć zastępów straży pożarnej (4 z JRG Jarocin, 1 z OSP Jarocin) oraz pogotowie gazowe i pogotowie energetyczne. Według wstępnych informacji doszło do spalenia instalacji elektrycznej. Uszkodzony został też niegroźny dach. Na szczęście nikt w tym zdarzeniu nie został ranny.

Mieszkańcy ulicy Feliksa Łabędzkiego, którzy obserwowali

działania straży pożarnej mówili: - Huknęło tak, że aż nam się chałupy zatrzęsły. Tego dnia od godz. 18:30 w Jarocinie padał ulewny deszcz. Oprócz niego przez pewien czas mocno grzmiało. Jeden z tych piorunów uderzył właśnie we wspomnianą hurtownię elektryczną.

Strażacy musieli usunąć z dachu zniszczone dachówki. Oprócz tego pożarnicy sprawdzali miernikiem oraz kamerą termowizyjną pomieszczenie, w które uderzył piorun, a także ugasili drobny pożar pieca gazowego, który powstał od uderzenia piorunem. (JP)

TAK ŁAMAŁ PRZEPISY W JAROCINIE

WSZYSTKO NAGRAŁA POLICYJNA KAMERA

23-LETNI KIEROWCA AUDI ŁAMAŁ PRZEPISY RUCHU DROGOWEGO na ul. Wrocławskiej w Jarocinie. Wszystko nagrała policyjna kamera.

Policja nieustannie apeluje o przestrzeganie przepisów w ruchu drogowym. Każdy bowiem chciałby zakończyć swoją podróż bezpiecznym powrotem do domu. Aby tak

się stało, należy przestrzegać ustalonych zasad i przepisów określonych przez prawo o ruchu drogowym.

Policyjna kamera nagrała 23-latkę z powiatu krotoszyńskiego, który łamał przepisy na ulicy Wrocławskiej w Jarocinie. - Na szczęście 23-letni pirat drogowy wpadł na policjantów, którzy schłodzili jego temperament mandatem w wysokości 3.100 zł i 14 punktami karnymi. Za co? Za wyprzedzanie na przejściu dla pieszych, w obrębie skrzyżowania, na linii podwójnie ciągłej i za przekroczenie dozwolonej w obszarze zabudowanym prędkości - mówi asp. sztab. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy KPP w Jarocinie. (era)



DROGÓWKA NAMAWIA, BY MACHAĆ KIEROWCOM

„POMACHAJ KIEROWCY” TO NOWA AKCJA WIELKOPOLSKICH POLICJANTÓW. Ma pomóc w zwracaniu uwagi kierowcy i pieszego na siebie nawzajem. W ubiegłym tygodniu jarocińscy policjanci pojawili się w Rusku.

Jarocińscy policjanci - podobnie jak ich koledzy w całej Wielkopolsce - włączyli się w akcję „Pomachaj kierowcy”. W każdy poniedziałek o jednakowej godzinie policjanci na terenie Wielkopolski będą przeprowadzali akcję „Pomachaj kierowcy”. W ubiegłym tygodniu pojawili się w Rusku.

Pośpiech, roztargnienie, brak wyobraźni oraz wzajemnego zrozumienia doprowadza do wielu nieszczęść i tragedii na drogach, również w rejonie przejść dla pieszych. - Zdarza się, że kierowca, szczegól-

nie pojazdu ciężarowego, może nie dostrzec pieszego, który znajduje się w tak zwanym „martwym polu”. Dochodzi też do sytuacji, w której pieszy w sposób nieprawidłowy oceni sytuację na drodze i wtargnie pod nadjeżdżający pojazd - mówi asp. sztab. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy KPP w Jarocinie. Dlatego istotnym jest, by zarówno kierow-



Fot. KPP w Jarocinie

ca pojazdu oraz pieszy w rejonie przejść dla pieszych nawiązali ze sobą kontakt wzrokowy. Gest w postaci pomachania ręką do kierowcy, a także nawiązanie z nim kontaktu wzrokowego, może wpłynąć na bezpieczne przejście przez jezdnię.

Działania profilaktyczne będą polegały na obecności policjantów w rejonie najczęściej uczęszczanych przejść dla pieszych, zwłaszcza w pobliżu szkół. Funkcjonariusze będą zachęcać pieszych, przede wszystkim dzieci, do pomachania kierowcy, nawiązania z nim kontaktu wzrokowego. Następnie wspólnie będą przechodzić przez jezdnię. Policja apeluje do kierowców o przyłączenie się do akcji - nawiązanie kontaktu wzrokowego i pomachanie do pieszego, który znajduje się w rejonie przejścia dla pieszych. (era)

Pobity nastolatek

Policja poszukuje sprawcy pobicia 17-latkę. Do zdarzenia doszło w piątek - 9 września wieczorem na terenie Parku Radolińskich w Jarocinie. Po godzinie 22.00 policja otrzymała zgłoszenie, że w amfiteatrze w Jarocinie doszło do pobicia nastolatka. - Poszkodowany oświadczył, że gdy mijali się z grupą osób, jedna z nich uderzyła go w twarz. Potem pomiędzy mężczyznami doszło do szarpaniny. Nastolatek został zabrany do szpitala w Ostrowie Wielkopolskim - opisuje asp. sztab. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy KPP w Jarocinie.

Młody mężczyzna odniósł obrażenia ciała wymagające leczenia powyżej 7 dni. Na szczęście nie zagrażają one jego życiu. Policja prowadzi czynności pod kątem uszkodzenia ciała. Póki co nie udało się zatrzymać sprawcy. W parku i okolicy amfiteatru jest monitoring. Funkcjonariusze analizują nagrania. (era)

14.09.2022 (środa)

WIELKIE OTWARCIE

MRÓWKI

JAROCIN

UL. MAGNOLIOWA 3

Start godz. 9⁰⁰

Atrakcje:

GRILL

WYSTĘP DJ -A

POKAZ
STRAŻACKI

KONKURS

ZA NAJWYŻSZY PARAGON CO GODZINĘ

NAGRODY:

hulajnoga elektryczna,
karta podarunkowa o wartości 1000 zł,
basenGRUPA
psb

MRÓWKA

Pomnik Jana Szyszko, kontrowersyjnego polityka i byłego ministra środowiska, został odsłonięty w parku Szubianki w Jarocinie pod koniec czerwca. Wydarzenie budziło wiele emocji i spotkało się z krytyką części jarociniaków. – Moim zdaniem, zanim ten pomnik tu stanął, powinny być konsultacje z mieszkańcami. Od tego powinno się zacząć. A to jest tylko i wyłącznie sprawa ambicji politycznych burmistrza miasta – stwierdził w czasie uroczystego odsłonięcia jeden z nich. Jego zdaniem minister Szyszko nie był związany w żaden sposób z Jarocinem. Wiele obserwatorów ówczesnych wydarzeń twierdziło, że kwestią czasu jest, kiedy pomnik zostanie uszkodzony, a nawet zniszczony. Władze uspokajały jednak twierdząc, że park jest monitorowany, a niedaleko pomnika stoi jedna z kamer.

Okazało się, że to nie odstraszyło wandalów. W nocy – 17 lipca, w czasie trwania Jarocin Festiwalu, monument został od twarzy do stóp oblany czerwoną farbą. – Zdarzenia nie zarejestrowały kamery monitoringu miejskiego, który przestał wtedy działać na około 3 minuty. Zabezpieczyliśmy naganą bezpośrednio od zarządzającego monitoringiem i będziemy sprawdzać, czy cokolwiek się nagrało – informowała wówczas asp. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Policja cały czas prowadzi postępowanie pod kątem art. 261. – znieważenie pomnika. Do dzisiaj jednak jej działania nie przyniosły żadnych rezultatów i nadal nie wiadomo, kto, ani z jakiego powodu, dopuścił się aktu wandalizmu na pomniku prof. Jana Szyszko.

„KAMERA GONIŁA KAMERĘ”

Inną sprawą, która wymaga wyjaśnienia, jest to, dlaczego akurat wtedy nie działała kamera miejskiego monitoringu w parku Szubianki. Początkowo wersje były różne. Władze Jarocina twierdziły, że doszło do ataku hakerskiego. Innym razem tłumaczono to włamaniem do monitoringu. Zdaniem burmistrza Adama Pawlickiego, który skomentował wówczas całą sprawę między innymi dla TVN24 „to nie był przypadkowy atak wandalizmu tylko celowe, zaplanowane

„Kamera goni kamerę” czyli krótka historia jarocińskiego monitoringu

CZY JAROCIŃSKA POLICJA PROWADZI POSTĘPOWANIE W SPRAWIE WŁAMANIA DO MIEJSKIEGO MONITORINGU, który nie nagrał aktu wandalizmu na pomniku prof. Jana Szyszko?



Oblany farbą pomnik prof. Jana Szyszko

działanie”.

Temat wrócił podczas ostatniego posiedzenia Rady Miejskiej w Jarocinie. O przyczynę awarii kamery przy pomniku prof. Szyszko zapytał radny opozycyjny Jerzy Walczak. Odpowiedział mu wiceburmistrz Robert Ziółkowski. – Zrobiliśmy audyt wewnętrzny. Przeprowadziliśmy rozmowy, łącznie z konfrontacją między firmą, która jest odpowiedzialna za funkcjonowanie kamer monitoringu, inspektorem nadzoru, który w tamtym czasie dokonywał sprawdzeń oraz firmą, która miała zlecone przyłączenie dodatkowej kamery na ulicy Kościelnej w związku ze zbliżającym się festiwalem – wyjaśniał. I dodał: – Problem polega na tym, że jedna firma zarzuca drugiej (tej, która podłączała dodatkową kamerę – przyp. red.), że wpięła się bez jej zgody do szafki, do której podpiętych jest

szesnaście kamer. Te kamery są inteligentne, dlatego w momencie, kiedy nastąpiła ta ingerencja, zaczęły się same naprawiać, czyli wyłączały się i włączały ponownie, bo taki jest system. Oczywiście widział to dyżurny policji, który nie zainterweniował. W konsekwencji wszystkich 16 kamer zaczęło wariować, czyli chodziły 3, 4 godziny i wyłączały się na 2, 3 minuty. Tak było w przypadku tej kamery w parku Szubianki, przy pomniku profesora Szyszko. To tłumaczenie najwyraźniej nie przekonało radnego Jerzego Walczaka. – Jakies „Gwiezdne wojny” się działy i ten ktoś (wandal – przyp. red.) akurat wiedział, że przez te trzy minuty kamera goni kamerę – stwierdził.

CZY BYŁO WŁAMANIE DO MONITORINGU?

Radny wrócił do wydarzeń z lipca:

– Ja się pytam o włamanie, bo żyję w przeświadczeniu, tak zresztą zostało to przekazane mediom, że do tych pomieszczeń, gdzie znajdują się urządzenia związane z monitoringiem, doszło do włamania. Czy o tym zostały powiadomione organy ścigania? Zastępca burmistrza twierdził, że sprawą zajmuje się policja. – Początkowo my sami nie wiedzieliśmy, co się stało. Wtedy przypuszczaliśmy, że to włamanie. Ale po wykonaniu audytu, okazało się to, co wcześniej przedstawiłem – zaznaczył.

Z zapewnień wiceburmistrza Ziółkowskiego wynika, że protokół z wszystkich działań i ustaleń magistratu został przekazany przez Jarocińską Agencję Rozwoju (monitoring jest własnością JAR-u – przyp. red.) policji pod kątem wszczęcia postępowania w sprawie uszkodzenia mienia. Potwierdza to prezes JAR-u Robert Cieślak. – Złożyłem zawiadomienie z całą dokumentacją na policji i zostałem przesłuchany w dniu 10 sierpnia – zapewnia. Faktu zawiadomienia nie potwierdza jednak rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. – Rzeczywiście mamy takie pismo złożone przez Jarocińską Agencję Rozwoju. Jest to jednak pismo dołączone do toczącego się postępowania prowadzonego w sprawie znieważenia pomnika, a nie włamania do sieci monitoringu – wyjaśnia asp. sztab. Agnieszka Zaworska. I dodaje: – Z tego pisma i danych, które tam zostały umieszczone, wynika, że do żadnego włamania nie doszło, że nastąpiła awaria systemu. Dlatego my nie prowadzimy postępowania dotyczącego włamania do systemu, bo nie ma takiego zawiadomienia.

(ann)

JECHALI OSIEM GODZIN Z POZNANIA DO KALISZA. POCIĄG ZATRZYMAŁ SIĘ W JAROCINIE

DO NIECODZIENNEJ SYTUACJI DOSZŁO NA TRASIE PRZEJAZDU POCIĄGU KOLEI WIELKOPOLSKICH Z POZNANIA DO KALISZA PRZEZ JAROCIN. Podróżni fragment 130 kilometrów pokonywali osiem godzin.

Do zdarzenia doszło we wtorek 6 września. Pociąg ze stacji Poznań Główny wyruszył o godzinie 17:21. Niczego niespodziewający się pasażerowie byli niemal pewni, że w Kaliszu znajdą się o godzinie 18:48 lub kilka minut później po drobnym spóźnieniu.

Nie spodziewali się jednak, że zamiast godziny i dwudziestu siedmiu minut pojadą osiem.

Po starcie z Poznania pociąg „Calisia” należący do Kolei Wielkopolskich jechał zgodnie z planem aż do stacji Gądk. W normalnych okolicznościach skład ten nie ma postoju na tej stacji. Jak tłumaczy Dariusz Kaszyński – naczelnik Wydziału Promocji i Marketingu Kolei Wielkopolskich zatrzymanie się było wymuszone urwaniem się sieci trakcyjnej... na obu torach, w związku z czym ruch pociągów został

wstrzymany w obie strony. Na odcinku pomiędzy stacją Środa Wielkopolska a stacją Poznań Krzesiny spółce Koleje Wielkopolskie udało się wprowadzić zastępczą komunikację autobusową. Jak się jednak okazało, był to dopiero początek przygód, bowiem awaria była na tyle poważna, że jej usuwanie trwało blisko pięć godzin. Ostatecznie naprawa zakończyła się chwilę po godzinie 22.

Kilka minut po starcie okazało się, że choć sieć trakcyjna została naprawiona, to ze-

psuty... jest pociąg. Na szczęście udało mu się przejechać jeszcze 50 kilometrów i kilka minut po północy zatrzymać na dworcu w Jarocinie. Tu podróżni zostali poproszeni o opuszczenie pojazdu ze względu na awarię. Niestety, dworzec w Jarocinie w godzinach 23:00 – 4:00 jest zamknięty. Spółce nie udało się także znaleźć przewoźnika, który mógłby zapewnić zastępczą komunikację autobusową, w związku z czym pasażerowie musieli czekać na peronach dworca w Jarocinie

aż przyjedzie następny pociąg, który będzie mógł ich zabrać w dalszą drogę. Wiele osób nie było przygotowanych na taki wariant i nie miało odpowiedniego odzienia na takie warunki, jakie panowały (około 11-12 stopni Celsjusza) ani prowiantu. Ostatecznie kolejny pociąg przyjechał po kilkudziesięciu minutach. Ci, którzy jechali całą trasę od Poznania do Kalisza stracili ponad osiem godzin, gdyż do celu dojechali kilkanaście minut po godzinie pierwszej w nocy.

(JP)

WYWŁASZCZENIA POD CPK W GMINIE JARACZEWO

Na jakie odszkodowania mogą liczyć mieszkańcy?

CZY ROLNICY, KTÓRZY STRACĄ ZIEMIĘ POD BUDOWĘ KOLEI DUŻYCH PRĘDKOŚCI mogą otrzymać grunty z Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa? Jaka rekompensata należy się w takim wypadku?

Budowa Kolei Dużych Prędkości budzi sporo kontrowersji wśród mieszkańców powiatu jarocińskiego. Najwięcej powodów do niepokoju mają właściciele posesji lub gruntów, które znajdują się na przebiegu inwestycji. Protestują mieszkańcy Roszkowa (gm. Jarocin). Podobna sytuacja jest w gminie Jaraczewo. Rada gminy przyjęła apel sprzeciwiający się przebiegowi trasy CPK przez ten obszar. Rządowa spółka Centralny Port Komunikacyjny (CPK), powołana do realizacji projektu szybkich kolei przedstawiła cztery warianty jej przebiegu. To właśnie czwarty poprowadzony jest przez gminę Jaraczewo – a dokładnie przez Brzostów, Zalesie i Bielejewo.

ZADEN Z 4 WARIANTÓW NIE JEST PREFEROWANY

– To jest temat trudny. Gdyby to przechodziło przez moją nieruchomość, również nie byłbym specjalnie szczęśliwy. Taka jest rzeczywistość, że nie da rady wybudować czegokolwiek bez zajętości terenu. Staramy się to optymalizować w taki sposób, aby nie ingerować w domy, ale jest to strasznie trudne – mówił Sebastian Piątkowski z firmy consultingowej BBF z Poznania, na spotkaniu w jarociewskim urzędzie gminy, w którym uczestniczyli radni oraz sołtysi miejscowości przez, które mają przebiegać tory. Spotkanie rozpoczęło się od przedstawienia ogólnych informacji na temat inwestycji. Pociągi na nowo wybudowanej linii mają się poruszać z prędkością 350 km/h na godzinę. W początkowym etapie eksploatacji pojadą jednak z prędkością 250 km/h.

Przedstawiciel spółki nie potrafił precyzyjnie odpowiedzieć na pytanie, jakiej szerokości będą tory. Wskazał, że ze wstępnych analiz wynika, że pod tory zajmuje się od 40 do 10 metrów. – Istotna kwestia jest taka, że ta linia jest wygradzona na całej długości, co powoduje to,



Fot. Elżbieta Rzepczyk

że wszelkie przecięcia z drogami gminnymi, krajowymi są bezkolizyjne – zaznaczał Krzysztof Smardzewski z firmy consultingowej. – Wzdłuż całej linii projektowana jest jedna, a czasami po dwóch stronach linii tzw. droga serwisowa. Ona jest przewidziana dla dwóch celów: dla służb, które będą zajmowały się utrzymaniem linii w odpowiednim stanie technicznym, jak również dla społeczności lokalnej – tak, aby ułatwić dojazd do pól, które ta linia będzie przecinała – tłumaczył Krzysztof Smardzewski. Z wyjaśnień przedstawiciela CPK wynikało, że linia jest dedykowana wyłącznie dla przewozów pasażerskich i to nie tylko dla tych najszybszych składów, ale dzięki zaprojektowanym rozjazdom będą się mogły nią poruszać pociągi regionalne: Intercity, Interregio, Polregio, Regioekspres. Przedstawiciele spółki przekonywali, że żaden z czterech wariantów nie jest preferowany. Wersja inwestorska zostanie wybrana w pierwszym kwartale przyszłego roku.

ROLNICY BĘDĄ MOGLI W ZAMIAN OTRZYMAĆ GRUNTY Z KOWR-U

Radny Tadeusz Pera (PiS) chciał wiedzieć, ile budynków jest przewidzianych pod wyburzenie w gminie Jaraczewo? – Nie mamy jeszcze tych danych – odpowiedział Sebastian Piątkowski. Nie potrafił też podać, ile gruntów zostanie zajętych pod inwestycje w gminie Jaraczewo. Czy rolnicy będą dostawali odszkodowania? Czy będzie możliwość „za odebrane” pola otrzymać ziemię z Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa – to kolejne pytania, które zadawał radny. – Tak. Będzie taka możliwość. Jest to naturalna forma rozliczeń Skarbu Państwa z rolnikiem – zapewnił Michał

Kmiecik z Centralnego Portu Komunikacyjnego.

Z kolei sołtys Zalesia Emilia Małecka chciała wiedzieć, jak będą wyglądały wywłaszczenia i jakie pieniądze będzie można uzyskać za swoje nieruchomości. – Wojewoda wyznacza rzeczoznawcę, który ma za zadanie wycenić nieruchomość według wartości rynkowej. Jeżeli osobą, która będzie wywłaszczana ma szafę w zabudowie w swoim mieszkaniu, to jest to szafa, która będzie powiększała wartość nieruchomości, a jeżeli jest to szafa wolnostojąca, to ona nie będzie podlegała wycenie. Wszystkie rzeczy, które można usunąć z nieruchomości w taki sposób, że one nie ulegną zniszczeniu one nie będą podlegały wycenie. Główną metodą obliczania odszkodowania jest wartość nieruchomości – tłumaczył Michał Kmiecik.

Właściciele gruntów niezabudowanych (pól uprawnych, ogrodów, działek) dostaną 120 procent wartości nieruchomości. Za każdy budynek ma być wypłacane odszkodowanie w wysokości 140 procent. – Dodatkowo przewidziany jest tzw. bonus w wysokości 5 procent, który otrzymuje osoba wywłaszczana, jeżeli w ciągu 28 dni od decyzji lokalizacyjnej złoży akt woli, że jest gotowa do zdanienia nieruchomości – zaznaczył Michał Kmiecik. Jednocześnie podkreślił, że w tym czasie nie trzeba będzie opuszczać swojego gospodarstwa.

Zgodnie z harmonogramem inwestycji decyzja środowiskowa ma być wydana w 2024 roku, po czym rozpoczyna się rozmowy na temat wykupu gruntów pomiędzy Centralnym Portem Komunikacyjnym a właścicielami nieruchomości. Trzy lata później ma się rozpocząć budowa Kolei Dużych Prędkości.

(era)

ZMIANY W JAROCIŃSKIM SZPITALU

Zrezygnowała ze stanowiska, jest już następczyni

ZASTĘPCA DYREKTORA DO SPRAW PIELĘGNIARSTWA W SZPITALU w Jarocinie Maria Walczak zrezygnowała ze stanowiska. Jest już następczyni.

Na początku 2021 roku prezes Szpitala Powiatowego w Jarocinie Henryk Szymczak poinformował, że nie przedłużył umowy na pełnienie funkcji zastępcy dyrektora ds. pielęgniarstwa i średniego personelu medycznego z Wandą Olesińską, która zajmowała stanowisko przez 3,5 roku. Wówczas jej obowiązki przejęła pielęgniarka oddziałowa z oddziału dziecięcego Maria Walczak, która pełniła obie funkcje jednocześnie. – Od samego początku było wiadomo, że jest to raczej rozwiązanie tymczasowe – stwierdza dr n. med. Włodzimierz Budzyński, dyrektor ds. spraw medycznych jarocińskiego lecznicy. Teraz to się potwierdziło. Maria Walczak złożyła bowiem rezygnację ze stanowiska zastępcy dyrektora ds. pielęgniarstwa i średniego personelu medycznego. Nadal pozostaje przełożoną pielęgniarką oddziału dziecięcego.

Od 1 września zastępcą dyrektora ds. pielęgniarstwa i średniego personelu medycznego w jarocińskim szpitalu jest Ewa Nadobna, wieloletnia pracownica lecznicy i pielęgniarka oddziałowa anestezjologii i intensywnej terapii oraz Szpitalny Koordynator Transplantacyjny. Po objęciu funkcji zrezygnowała z szefowania pielęgniarkom na oddziale anestezjologii i intensywnej terapii. Zastąpiła ją

Urszula Idziaszek. – Pani Ewa jest doświadczoną osobą, przygotowaną od strony merytorycznej i organizacyjnej. Poza tym zna środowisko. Potrzebuję takiej osoby, ponieważ mamy do wykonania ważne zadania, chociażby ze względu na problemy płacowe ze strony pielęgniarek i położnych – argumentuje szef szpitala, Henryk Szymczak. Nie ukrywa, że rozważał zatrudnienie na stanowisko zastępcy dyrektora ds. pielęgniarstwa i średniego personelu medycznego osoby z zewnątrz. – Doszedłem jednak do wniosku, że nie możemy sobie na to pozwolić, żeby taka osoba zapoznała się dopiero z personelem i z problemami, które mamy. My musimy działać. Dlatego liczę na panią Ewę – podkreśla prezes. Kontrakt z Ewą Nadobną na pełnienie funkcji zastępcy dyrektora ds. pielęgniarstwa i średniego personelu medycznego został podpisany na 3 lata.

Prezes jarocińskiego szpitala zapowiada, że zmiana na stanowisku przełożonej pielęgniarek jest jedną z pierwszych. – Będą następne, między innymi na stanowisku głównej księgowej. Ale o tym nie chciałbym na razie mówić – zaznacza Henryk Szymczak. Z nieoficjalnych informacji wynika, że Romana Hypki, która od lat pełni funkcję głównej księgowej jarocińskiej lecznicy, złożyła rezygnację i będzie pracowała tylko do końca października. Prezes szpitala prawdopodobnie ma już osobę, która ją zastąpi.

O kolejnych zmianach w jarocińskim szpitalu będziemy informować na bieżąco. (ann)

OGŁOSZENIE

VISION OPTYK

(obok kina „Echo”)

63-200 Jarocin, ul. Wyszyńskiego 4

(wejście od ul. Gołębiej)

GODZINY

OTWARCIA

pon.-pt. 10⁰⁰-18⁰⁰

sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

WITAJ SZKOŁO!

Pamiętajmy o tym by nasze dzieci dobrze widziały z tablicy

PROMOCJA

-80 zł
-100 zł

na okulary korekcyjne dla dzieci młodzieży i studentów

* szczegóły promocji

w salonie

oferta dostępna od 28 lipca

7% spreada
0% rata

BEZPŁATNE KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU ☎ 62 505 27 00

SOBOTA 13 WRZEŚNIA 1969 ROKU ZAPOWIAŁA SIĘ SŁONECZNIE I DOPIERO CO ZACZYNAŁA. NA MOŚCIE W NOWYM MIEŚCIE DO SZŁO DO WSTRZĄSAJĄCEGO W SKUTKACH WYPADKU. Autobus marki SAN stoczył się ze skarpy do starego koryta rzeki Warty. Na miejscu zginęło 11 osób, kolejne 23 były poważnie ranne. Na pomoc zaczęły zjeżdżać się karetki pogotowia. W pierwszej z nich przyjechał Ryszard Grygiel - wtedy 18-letni sanitariusz, dzisiaj profesor archeologii.

Jako 8-letnia dziewczynka słyszałam o strasznym wypadku na moście w Nowym Mieście. Ja słyszałam, a ty byłeś na miejscu zdarzenia. Jaki obraz utrwalił ci się w pamięci najmocniej?

Krew wypływająca z nosa ciężko rannego mężczyzny, w której załamuje się światło wschodzącego słońca...

Nie znalazłeś się tam przypadkiem.

Zacznijmy od tego, że rok 1969 był dla mnie, 18-letniego chłopaka, szczególny. Nazwałbym go wielkim świadectwem dojrzałości. Na ten czas przypada moja matura, potem egzaminy wstępne na moją wymarzoną archeologię (było 5 chętnych na jedno miejsce) oraz powiew wolności w pierwszym oddaleniu się od rodzinnego domu. Po otrzymaniu w lipcu pozytywnej odpowiedzi z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, dostałem informację o sierpniowych praktykach robotniczych, które wprowadzono w życie po wydarzeniach w marcu 1968 roku. Chciano w ten sposób zdyscyplinować fizyczną pracę młodzież, a zwłaszcza tą wybierającą się na studia wyższe. Dla mnie praca nie była niczym nowym, gdyż całe dzieciństwo, tak zresztą jak nasz brat i ty również, spędziłem na pomaganiu dziadkom na gospodarstwie. Po tych praktykach zostałem mi jeszcze miesiąc do początku roku akademickiego. Postanowiłem wykorzystać go na dorobienie sobie grosza, aby odciążyć w ten sposób rodziców, ponieważ w naszym rodzinnym domu pod tym względem się nie przelewało. Tak narodził się pomysł podjęcia pracy w pogotowiu.

Aż trudno mi sobie to wyobrazić: ty w karetce? Przecież nie miałeś żadnego przygotowania.

Z tego, co pamiętam, przyjęto mnie na zastępstwo. Do tego trzeba jeszcze dodać, że służba zdrowia, a zwłaszcza służby pomocnicze, były wtedy bardzo słabo opłacane, więc znaleźć chętnych do pracy jako sanitariusz nie było łatwe. Nie przypuszczałem wtedy jeszcze, że właśnie tutaj przyjdzie mi zdawać jeszcze jeden egzamin dojrzałości.

SANITARIUSZ WSPOMINA TRAGEDIĘ NA MOŚCIE W NOWYM MIEŚCIE

„Doktorze! Straszny wypadek. Natychmiast jechać!”

A przygotowanie do roli sanitariusza?

Owszem miałem. Przeszedłem szkolenie, które odbyło się w ciągu jednego dnia. (Śmiech) Czekaj, czekaj. Musimy sobie wyjaśnić, na czym polegała praca sanitariusza. Otóż to nie był pielęgniarz lecz ktoś, kto nosił za lekarzem ciężką walizkę z lekami i podstawowym sprzętem. To nie było więc nic skomplikowanego, czemu nie można było podołać, nawet jeżeli praca była na tzw. zmiany. Na pewno było to zajęcie odpowiedzialne, ponieważ we wspomnianej walizce w drewnianych pudłach znajdowały się dwojaki rodzaj leki: jedne te podstawowe, ogólnodostępne, drugie silnie przeciwbólowe z grupy opiatów. Moim obowiązkiem było dbać o uzupełnianie stanu jednych i drugich, przy czym te drugie były wydawane wyłącznie na tzw. czerwonej recepty i bardzo skrupulatnie rozliczane. Do moich obowiązków należało między innymi naciąganie leków do strzykawki dla lekarza, podawanie zastrzyków domięśniowo, ale przede wszystkim musiałem być dyspozycyjny na każde skiniecie lekarza.

Do tego pamiętnego dnia miałeś jakieś skomplikowane przypadki? Absolutnie nie. Wręcz przeciwnie. Zwłaszcza nocne dyżury były bardzo spokojne.

12 września 1969 roku, gdy poszedłeś na nocny dyżur...

Tak, przyszedłem w piątek na dyżur i myślałem, że ta noc będzie jak wszystkie poprzednie, ale było zupełnie inaczej. Pamiętam, że nad ranem ok. godz. 4.00 przyszło wezwanie do wyjazdu do choro. Dzisiaj już nie pamiętam, dokąd i do jakiego przypadku pojechaliśmy, ale pamiętam lekarza, z którym wtedy dyżurowałem. To był doktor Zenon Dutkiewicz. Gdy wróciliśmy do Jarocina, było krótko przed 6.00. Pomyślałem sobie, że jeszcze chwila i będę miał fajrant, bo pracę kończyliśmy o godz. 7.00. Była sobota i aż do niedzieli wieczora miałem mieć wolne. Podjechaliśmy pod ówczesną siedzibę pogotowia na ulicy 1-go Maja, a tam przed budynkiem stała już dyspozytorka. Wymachując jakimś papierem krzyczała: „Doktorze, doktorze, straszny wypadek na moście w Nowym Mieście. Natychmiast jechać!” Kierowca włączył sy-



Autobus SAN który uległ wypadkowi na moście w Nowym Mieście w 1969 roku. Należał do Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Nowy Świat

renę i popędziliśmy na miejsce wypadku.

Domyślaliście się, co zastaniecie na miejscu?

Nie. Absolutnie nie. Dojechaliśmy i byliśmy pierwszym pogotowiem, które dotarło na miejsce wypadku. Za moment dołączyła Środa Wlkp. Dzisiaj, gdy patrzę na zdjęcie zamieszczone w prasie, widzę masę ludzi. Skoncentrowany na widoku tyłu rannych i zabitych, nie widziałem poza tym nikogo, zwłaszcza tych ludzi, których zobaczyłem potem na zdjęciu. Zenon Dutkiewicz był pierwszym lekarzem, który diagnozował zabitych i część ciężko rannych. Z relacji pogotowia średzkiego wynikało później, że zabrali kogoś ciężko rannego, który zmarł po kilku kilometrach jazdy, więc wrócili na miejsce wypadku, aby zostawić zwłoki i zabrać ze sobą kolejnego rannego. To Zenon Dutkiewicz wydał zgodę na to, aby rannych przewozić do szpitali prywatnymi samochodami. Pamiętam, że był wśród nich samochód na francuskich numerach.

Co wryło się w pamięć najmocniej?

Został mi w głowie obraz krzaków, pod którymi układano zmarłych... Jednego przy drugim... Zenon Dutkiewicz robił oględziny wynoszonych z autobusu, których było dużo, bardzo dużo. Pamiętam, że niosłem z kierowcą nosze. Robiłem to pierwszy raz, bo jak

wspominałem, poprzednie dyżury były bardzo spokojne i nie musieliśmy nikogo transportować na leżące. Sytuacja wyraźnie przerastała moje możliwości, gdyż niesienie kogoś na noszach pod górę wymaga specjalnej techniki, której nie znałem z praktyki. Do tego jeszcze miałem nieodpowiednie obuwie, które osuwało się, nie dając wsparcia. Wspinaliśmy się z ukosa pod ciężarem noszy, walcząc o każdy centymetr nasympu. To był ogromny wysiłek, pomimo że mężczyzna, którego nieśliśmy, był wątłej postury. Lekarz, widząc moją nieporadność, krzyknął w pewnym momencie: „Czy ja mam dupę, czy sanitariusza?”

Emocje wzięły górę?

Dzisiaj wiem, że chciałem w ten sposób wyrwać z szoku, w którym byłem. To pomogło. Pamiętam, że już mieliśmy ruszać do jarocińskiego szpitala, gdy lekarz zdecydował o zabraniu jeszcze jednej rannej osoby. To była kobieta, którą posadzono mi na kolana. Trzeba pamiętać, że karetka, którą jechaliśmy, to nie był żaden mercedes czy samochód choć w części przypominający dzisiejsze ambulanse. To było kombi z noszami i siodelkiem dla sanitariusza z tyłu oraz dwoma miejscami z przodu dla kierowcy i lekarza. Dobrze, że byłem taki chudziak, bo inaczej byśmy się tam z tyłu nie pomieścili w trzy osoby: ja na tym stołku, cicho pojękująca kobieta na moich kolanach z głową opartą

o siedzenie lekarza i ciężko ranny mężczyzna na noszach. To była moja najdłuższa droga. Krajobraz pomiędzy Mieszkowem a Kleką jest wyjątkowo płaski, jak przysłowiowy stół. Wszyscy milczeliśmy: kierowca, lekarz, kobieta na moich kolanach. Słychać było tylko jęk mężczyzny na noszach, który był w ciężkim stanie. To był jęk, któremu towarzyszył głośny oddech z zajętych krwią płuc.

Co jeszcze zapamiętałeś z tamtej podróży?

Był bardzo piękny, słoneczny poranek. Na wysokości Wolicy Pustej słońce wschodziło po naszej lewej stronie z kierunku Żerkowa. Było przed siódmą i o tej porze roku wschód słońca dopiero co się dokonywał. Słońce wisało nisko nad horyzontem i oświetlało przez szyby boczne wnętrze naszej karetki. Z noszy słychać było straszne jęki leżącego na nich mężczyzny, a oślepiające światło jakby potęgowało jeszcze jego cierpienie. Z nosa leciała mu krew... Była bardzo jasna... Widziałem, jak załamują się w niej promienie wschodzącego słońca i sprawiają wrażenie, że krew emanuje światłem od środka. Obraz prawie surrealny.

Ale wy musieliście się z tym realnie mierzyć...

Całą drogę modliłem się, abyśmy jak najszybciej dojechali do Jarocina, abyśmy mogli tym ludziom jak najszybciej pomóc,

aby ten dzień jak najszybciej się skończył. Gdy dojechalismy pod szpital widziałem wspomniany samochód na francuskich numerach, który przeleciał obok nas nie zauważając, że jest już na miejscu, gdyż budynek szpitala był z ich perspektywy niewidoczny. Przypomnę, że ruch odbywał się wtedy przez rynek, więc wjechali na niego z ulicy Poznańskiej i dalej w Warszawską, dzisiaj Śródmiejską, mając budynek szpitala po lewej stronie. Szpital jest trochę odsunięty od ulicy, a więc niekoniecznie widoczny z drogi. Podjechalismy pod szpital i pierwsze co zrobiono, to wyciągnięto nosze z rannym mężczyzną. Ja zostałem ze wspomnianą kobietą w środku i miałem wrażenie, że o nas zapomniano. Trzymałem ją na kolanach i powtarzałem w kółko: „Już jesteśmy na miejscu, zaraz ktoś przyjdzie, zaraz panią zabiorą, zaraz pani pomogą”... Gdy wysiadłem z karetki zauważyłem tłum ludzi. Byli to przede wszystkim bliscy tych, którzy ulegli wypadkowi. Gdy dowiedzieli się, że byłem na miejscu zdarzenia dopytywali, czy widziałem, czy słyszałem coś o tych, których szukali.

Pamiętasz jeszcze, co zrobiłeś zaraz po dyżurze?

Pamiętam, że byłem potwornie zmęczony i rozkołatany w myślach, ale o pójściu spać nie było mowy. Poszedłem na długi spacer do Zdroju. Życie nauczyło mnie, że nerwy potrafią człowieka trzy-

dowiedziałem się na przykład, że najbardziej ucierpiał przód autobusu, czyli miejsce, gdzie siedział kierowca. Wyciągano go jako jednego z ostatnich. Początkowo przyjęto, że być może zbiegł z miejsca wypadku. Dopiero potem okazało się, że był zgnieciony za kierownicą. Mówiło się wtedy też o zaginięciu jednej z pasażerek, starszej już osoby. Okazało się, że była ona jedną z najmniej poszkodowanych w tym wypadku. Siedziała na tylnym siedzeniu autobusu, a najwięcej poszkodowanych i najbardziej rannych było w przedniej części pojazdu. Mówiono, że miała złamaną rękę, ale wyszła o własnych siłach z autobusu i zniknęła. Na początku uznano ją za zaginioną, ale okazało się, że poszła z miejsca wypadku pieszo do swojego domu. Wycieczka organizowana była dla pracowników spółdzielni Nowy Świat z Radlina, ale wiadomo było, że w autobusie znajdowały się również inne osoby, które nie były powiązane z tą grupą np. Jolanta i Stanisław Krzyżostaniakowie – pan Stanisław był ponad 25 lat wspaniałym kierowcą kina Echo. Na pewno siedzieli w autobusie obok siebie, ale w akcji ratunkowej – on trafił do Jarocina, a ona do Środy. To świadczy również o tym, jak szybko trzeba było działać. Pamiętam, że w Jarocinie dużo mówiło się jeszcze o tym wypadku, a wrak autobusu stał potem bardzo długo, niczym świadek tej strasznej katastrofy, naprzeciw tzw. CPN-u.

Czy to, co przeżyłeś, wpłynęło w jakiś negatywny sposób na twoje dalsze życie?

Powiem, że nie. Wiem, że po takiej traumie ludzie reagują nieraz bardzo negatywnie. Ja niczego takiego nie doznałem. To, czego się nauczyłem podczas tego jednego miesiąca, pomogło mi później w sytuacjach, gdy musiałem podać komuś zastrzyk domięśniowy, przeciwzakrzepowy czy zmienić opatrunek. Gdyby przyszło mi pracować jeszcze raz w służbie zdrowia, to myślę, że dałbym sobie radę, (śmiech) nie wchodzi się jednak dwa razy do tej samej rzeki – głosi stare porzekadło. Tym bardziej, biorąc pod uwagę mój siódmy krzyżyk na karku, raczej to już mi nie grozi. Dziś tamte trudne chwile wspominam jako znaczące przeżycie, którego wtedy, o dziwo!, nie doświadczyli najstarsi kierowcy i sanitariusze jarocińskiego pogotowia... a co tu dopiero mówić o świeżo zatrudnionym żółtodziobie. Kiedyś może jeszcze wrócę do tych smutnych wspomnień w trzecim tomie pamiętników zatytułowanym „Przygody samotnego wilka archeologa”, w którym będę chciał podsumować swoje bogate i chwilami niełatwe życie.



Profesor Ryszard Grygiel w 1969 roku był jednym z pierwszych sanitariuszy, którzy dotarli do rannych w wypadku na moście w Nowym Mieście

mać długo i długo trwa, zanim to wewnętrzne napięcie zejdzie. To trochę tak, jak z nakłuciem balona, z którego trzeba powietrze wypuszczać powoli, bo inaczej pęknie. Chyba już wtedy miałem prawidłową konstrukcję psychiczną, bo dobrze sobie z tą sytuacją poradziłem.

Czy miałeś może rozmowę z psychologiem?

Nie.

Rozmawialiście później jeszcze w pracy o tym zdarzeniu?

Tak, oczywiście. Dopiero po czasie

Rozmawiała
ANNA MALINOWSKI
(autorka jest siostrą profesora)

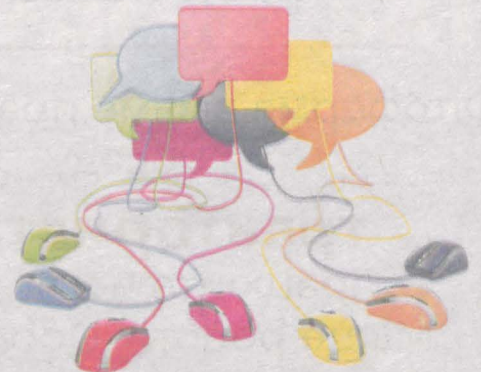
„Jak wspierać swój dobrostan wewnętrzny i nim zarządzać?”

POLSKO-NIEMIECKIE FORUM ONLINE DLA NAUCZYCIELEK/NAUCZYCIELI ORAZ OPIEKUNEK/OPIEKUNÓW

Forum online z udziałem gości z Polski, Niemiec i Ukrainy odbędzie się w niedzielę 18 września 2022 roku w godzinach od 10.00 do 12.00. Spotkanie organizuje „Dialog Anna Malinowski”.

Trwająca wojna w Ukrainie i ciągle jeszcze obecna pandemia, straciły w naszym życiu na okres wakacji swoją dominującą pozycję. W pewnym stopniu oswoiliśmy się z tym, co jeszcze wiosną nas paraliżowało. Wraz z końcem wakacji pojawia się jednak u wielu z nas troska o przyszłość wynikająca ze skutków wspomnianych wydarzeń. Jak wspierać w związku z powyższym w sobie dobrostan wewnętrzny? Na czym polega mądre zarządzanie nim? Jak odnaleźć zdolności do szybkiej regeneracji psychicznej w obliczu zachodzących zmian? Czy własne błędne mogą być pozytywne? Takie i podobne pytania stawiamy sobie jako opiekunki/opiekunowie czy nauczycielki/nauczyciele. W planowanym forum próbę odpowiedzi na te i podobne pytania podejmie ekspertka w dziedzinie psychiatrii oraz osoby z wieloletnim doświadczeniem w międzynarodowej wymianie młodzieży.

Osoby uczestniczące w forum są zaproszone do zadawania pytań, wymiany doświadczeń oraz spostrzeżeń.



ZAPROSZENI GOŚCIE

- **Beata Joanna Kozielec-Oracka**
lekarz psychiatra, Warszawa
- **Olga Tymchuk**
psycholożka szkolna, Tarnopol/Ukraina
- **Małgorzata Krysiak**
dyrektorka szkoły Kowary
- **Michael Lotzmann**
pedagog socjalny Drezno/Niemcy

PROWADZENIE

- **Anna Malinowski**
germanistka, pedagożka i dziennikarka.

**ZGŁOSZENIA NALEŻY PRZESYŁAĆ MAILEM
NA ADRES: dialogannamalinowski@gmail.com**

OGŁOSZENIE

BĄDŹ BEZPIECZNY

+ Sprawdź odporność



REGIONALNA AKCJA PROFILAKTYCZNA

Każdy pacjent korzystający z Punktów Pobrań na terenie Woj. Wielkopolskiego i okolic może wykonać badanie:

4850 Koronawirus SARS-CoV-2, przeciwciała neutralizujące anty-S, ilościowo **50zł 110zł**

Przy zakupie badań płatnych w Punkcie Pobrań za minimum 200zł można dodatkowo wykonać badanie:

4850 Koronawirus SARS-CoV-2, przeciwciała neutralizujące anty-S, ilościowo **1zł 110zł**

Akcja obowiązuje w Punktach Pobrań w woj. wielkopolskim i okolicach, do 30 września 2022.

DIAGNOSTYKA
laboratorium medyczne
...więcej niż wynik

www.diagnostyka.pl

Gospodarstwo Zielarskie zatrudni
pracownika na stanowisko

TRAKTORZYSTA.

Praca od zaraz.
Miejsce pracy: Dobrzyca,
tel. 516-173-288.

Фітоферма візьме працівника
на посаду

тракториста.

Працюйте негайно!
Місце роботи: Dobrzyca,
тел. 516-173-288.

Gospodarstwo Zielarskie zatrudni
pracownika na stanowisko
operator suszarni.

Mile widziane uprawnienia do obsługi
ładowarki teleskopowej oraz wózka
widłowego.

Miejsce pracy: Dobrzyca,
tel. 516-173-288.

Фітоферма візьме **працівника на**
посаду оператора сушарки.

Вітається кваліфікація для керування
телескопічним навантажувачем та
вилковим навантажувачем.
Місце роботи: м. Добжица,
тел. 516-173-288.

Gospodarstwo Zielarskie zatrudni
palacza kotłów na paliwa stałe.
Praca od zaraz!

Miejsce pracy: Dobrzyca,
tel. 516-173-288.

Фітоферма прийме працівника
на посаду
кочегар

твердопаливного котла.

Працювати негайно!

Місце роботи: м. Добжица,
тел. 516-173-288.



Już po raz drugi przyszłe fryzjerki z ZSP nr 2 w Jarocinie miały okazję doskonalić swoje umiejętności zawodowe podczas praktyk w Centrum Kształcenia w Götz w Niemczech

Pojechali na fryzjerskie praktyki do Niemiec

Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 2 w Jarocinie kształci uczniów w wielu zawodach, między innymi fryzjerstwie. Kierunek cieszy się sporym zainteresowaniem, czego potwierdzeniem mogą być powstające, jak „grzyby po deszczu”, kolejne salony fryzjerskie w Jarocinie i okolicy. Teraz uczennice szkoły branżowej na kierunku fryzjerstwo mają dodatkową szansę na podwyższenie swoich kwalifikacji zawodowych. 16 z nich pojechało na dwutygodniowe praktyki zawodowe w Centrum Kształcenia Zawodowego w Götz w Niemczech. Było to możliwe dzięki udziałowi jarocińskiej

„dwójki” w projekcie „Fryzjerzy podbijają Europę” w ramach programu Erasmus+. W ramach projektu uczennice mają okazję nie tylko poznać nowe techniki i umiejętności fryzjerskie, ale i na bieżąco wypróbować je w praktyce oraz szlifować umiejętności językowe. – To także doskonała okazja do przełamywania barier i stereotypów w kontaktach z innymi Europejczykami – uważają organizatorzy praktyk. Po zakończonych zajęciach młodzież otrzyma certyfikaty potwierdzające zdobyte umiejętności. Opiekunami projektu są nauczycielki ZSP nr 2 w Jarocinie – Renata Rożek i Renata Ziółkowska. (ann)

ŻERKÓW/JARACZEWO

KOMPUTERY DLA DZIECI Z BYŁYCH „PEGEERÓW”

W urzędzie gminy w Żerkowie można już odbierać komputery z programu Granty PPGR. Sprzęt otrzyma ponad 350 dzieci z rodzin byłych pracowników „pegeerów”. Samorząd Żerkowa pozyskał 890 tys. złotych na zakup laptopów. Do udziału w projekcie zostało zakwalifikowanych ostatecznie 356 dzieci oraz młodzieży uczęszczających do szkół podstawowych i ponadpodstawowych. W poniedziałek, 29 sierpnia, gmina rozpoczęła wydawanie sprzętu komputerowego. Osobami uprawnionymi do odbioru komputerów oraz podpisania umowy darowizny są rodzice (opiekunowie prawni) oraz pełnoletni uczniowie wnioskujący o grant.

Sprzęt trafił też do gminy Jaraczewo. W ramach projektu gmina ta zakupiła 247 sztuk laptopów, 56 sztuk komputerów stacjonarnych i 20 tabletów. Samorząd pozyskał na ten cel 775.355,10 złotych.

(BB, era)



W ramach ogłoszonego przez Centrum Projektów Polska Cyfrowa konkursu „Granty PPGR - Wsparcie dzieci z rodzin pegeerowskich w rozwoju cyfrowym”, gminy, na terenie których funkcjonowały Państwowe Gospodarstwa Rolne mogły ubiegać się o dofinansowanie zakupu sprzętu komputerowego z niezbędnym oprogramowaniem, by móc potem go przekazać mieszkańcom.

Miejscowa firma z 20-letnim doświadczeniem
Poszukuje pracowników na stanowiska:

- PRACOWNIK OCHRONY
- STRÓŻ
- PRACOWNIK GOSPODARCZY
- PRACOWNIK SPRZĄTAJĄCY

Zapewniamy • umowę o pracę • premiovany system pracy

Mile widziane orzeczenia o niepełnosprawności
Praca na terenie Jarocina
tel. 881 711 401, godz. 9:00-17:00

W spotkaniu z okazji 25-lecia powstania i działalności Jarocińskiego Klubu „Amazonka” w restauracji „Walcerek” oprócz kobiet zrzeszonych w organizacji uczestniczyli również zaproszeni goście, w tym delegacje z zaprzyjaźnionych kół m.in. z Poznania, Gniezna, Wrześni, Środy Wlkp., Gostynia, Kalisza, Ostrowa Wlkp., Pleszewa i Krotoszyna. Była okazja, aby zrobić sobie wspólne zdjęcia na „ściance”. Były także życzenia, gratulacje, kwiaty i prezenty od władz gminnych, Centrum Usług Społecznych w Jarocinie, Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Jarocinie, czy Południowej Oficyny Wydawniczej.

Z okazji rocznicy wręczone zostały odznaczenia. Spośród osób wspierających działalność na rzecz kobiet po mastektomii wyróżniono: Jana Grzeska, prezesa Banku Spółdzielczego w Jarocinie, burmistrza Adama Pawlickiego oraz księdza prałata Dariusza Matusiaka, który jest kapelanem „Amazonek” i jako jedyny odebrał na miejscu odznakę honorową – Bursztynowy Łuk. Prezeska wręczyła także – jako podziękowania za dobrą współpracę na co dzień – słoneczniki całemu składowi zarządu. Oddzielne podziękowania z pamiątkową książką z życzeniami oraz wrzosami dla zarządu przygotowały pozostałe członkinie Klubu „Amazonka”. Z okazji jubileuszu federacja odznaczyła prezeskę Józefę Grygiel oraz jej zastępczynię Grażynę Matuszak Rubinowym Łukiem.

Od kilku miesięcy „Amazonki” mają swoją siedzibę w nowej części budynku spółki Jarocin Sport. Wiceburmistrz Bartosz Walczak na spotkaniu jubileuszowym zaprosił panie na pobliską kręgielnię oraz na zajęcia sportowe, finansowane z funduszy norweskich.

Na uroczystości kwiaty wręczono najstarszej i najmłodszej z jarocińskich „Amazonek”: Janinie Matysiak oraz Ewie Madaj. Przez cały czas uroczystości można było zostawić swój wpis w księdze pamiątkowej. W części artystycznej wystąpiły dziewczyny z Autorskiej Szkoły Muzyki Rozrywkowej i Wokalistyki prowadzonej przez

JAROCIŃSKI KLUB „AMAZONKA” MA JUŻ 25 LAT

Jubileusz zbiegł się z urodzinami wiceprezeski



zobacz zdjęcia



OBECNIE JAROCIŃSKIE „AMAZONKI” ZRZESZAJĄ JUŻ PONAD 60 PANI W RÓŻNYM WIEKU



Kalinę Perz-Klimkiewicz. Na koniec okazało się, że wśród artystek były dwie wnuczki prezeski Józefy Grygiel. Jak na każdych urodzinach, tak i u „Amazonek” nie zabrakło tortu, a „Sto lat” rozbrzmiewało wiele razy, tym bardziej, że uroczystość zbiegła się w czasie z urodzinami wiceprezeski Grażyny Matuszak.

(Is)

CHOROBA NIE ZNISZCZYŁA W NICH RADOŚCI ŻYCIA

Jarociński Klub „Amazonka” działa zarówno na rzecz kobiet, które zmagają się z nowotworem, ale też prowadzi akcje profilaktyczne i edukacyjne. Panie wzajemnie dają sobie siłę do walki z chorobą. To ona je połączyła, ale nie pozwoliły, aby zabrała im radość życia. To bycie we wspólnocie z tymi, które przechodzą przez podobne doświadczenie, jest dla nich bardzo ważne. Same mówią, że rak pozbawił je wielu rzeczy, ale jednocześnie dał przyjaciółki, z którymi łatwiej jest walczyć. Dlatego zaproszeni goście życzyli nie tylko zdrowia, ale również optymizmu na co dzień, szczęścia i samych życzliwych ludzi wokół siebie.

ZBIÓRKA PIENIĘDZY NA LECZENIE

JAROCIŃSKI STRAŻAK WALCZY O POWRÓT DO ZDROWIA

ZNANY JAROCIŃSKI STRAŻAK MACIEJ KALISZAK POMAGAŁ WIELOKROTNIE OSOBOM, które ucierpiały w wypadku. Gasił pożary, usuwał skutki nawałnic. Teraz sam potrzebuje pomocy.

Na portalu zrzutka.pl uruchomiono zbiórkę pieniędzy na leczenie Macieja Kaliszaka – znanego jarocińskiego strażaka. „To nasz przyjaciel, kolega, znajomy, ale przede wszystkim oddany służbie drugiemu człowiekowi strażak. Przez ponad 25 lat służby w Państwowej Straży Pożarnej był zawsze zaangażowa-



ny w sprawy zawodowe, a w wolnym czasie – niemniej oddany strażak ochotnik w jednostce OSP w Jarocinie, wielokrotnie wyróżniany i odznaczany” – napisano na stronie zrzutka.pl. „Odważą i zaangażowaniem codziennie uświadamiał innym, że bez względu na wszystko warto walczyć o swoje marzenia oraz nieść pomoc innym. Zawsze podchodził z otwartym sercem zarówno do młodych adeptów, jak i weteranów pożarnictwa. Nasz przyjaciel, to także znakomity pływak, ratownik wodny oraz sternik motorowodny, zwolennik aktywnego spędzania

czasu na świeżym powietrzu, zapalony działakowiec, fan muzyki rockowej, a przede wszystkim troskliwy ojciec dwóch córek i mąż” – czytamy na stronie zbiórki.

Pod koniec czerwca u Macieja Kaliszaka doszło do zatrzymania krążenia. Pomimo natychmiastowej pomocy, której udzielała mu córka, a następnie ratownicy medyczni, jego stan był bardzo ciężki. Po blisko dwóch miesiącach pobytu na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii Szpitala Powiatowego w Jarocinie jego stan na tyle się polepszył, że możliwe

było przetransportowanie go do Specjalistycznego Instytutu Neurorehabilitacji i rozpoczęcie pierwszego etapu walki o powrót do zdrowia. Strażak potrzebuje pomocy. Przewiduje się, że rehabilitacja to będzie żmudny i długi proces, a koszty pobytu w specjalistycznym ośrodku są bardzo wysokie – 30 tys. zł miesięcznie. 24 września koledzy Macieja Kaliszaka organizują wielki festyn charytatywny. Impreza odbędzie się przy OSP Jarocin. O szczegółach imprezy będziemy informowali.

(era)

FESTYN RODZINNY W TWARDOWIE

Sołtys biegał w szpilkach

Mieszkańcy Twardowa potrafią się bawić. Udowodnili to na dożynkach wiejskich. Na imprezę przyszło bardzo dużo osób. Do wioski zjechali się również goście z ościennych miejscowości. Teraz znów się świetnie bawili. W jedną z wrześniowych sobót odbył się festyn rodzinny zorganizowany przez sołtysa Twardowa

Macieja Urbaniaka i radę sołectką.

Strażacy przeprowadzili pokaz strażacki, uwalniali poszkodowanego z rozbitego auta. Kolejnym konkursem było przeciąganie liny, w którym brali udział wszyscy – od dzieci po najstarszych. 20 osób

odważyło się spróbować swoich sił w rzucie kaloszem. Były też skoki w workach, kulanie opony, malowanie farbami, gry i zabawy dla najmłodszych. Najwięcej śmiechu wywołała nietypowa konkurencja – bieg w szpilkach. Startowali w nim zarówno kobiety, jak i mężczyźni. Swoich sił w biegu na

szpilkach spróbował również sołtys Maciej Urbaniak.

Zwycięzcy poszczególnych konkurencji dostawali drobne nagrody. Pozostali uczestnicy za udział w zmaganiach otrzymywali owoce. Były też darmowe frytki, kielbasa z ogniska, gofry, ciasta, cukierki, lody i napoje. (era)



Fot. Sołectwo Twardów

zobacz zdjęcia
jarocinska.pl

OGŁOSZENIE

Zespół Folklorystyczny „Snutki”

Zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych chcących poznać nowych ludzi i nauczyć się tańca i śpiewu.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem: 604 277 562



Zespół Folklorystyczny „Snutki”



zfsnutki



www.snutki.pl

Próby wszystkich grup odbywają się w piątki. Najmłodszy, w wieku od 5 lat, spotykają się o godzinie 17.00. ZAJĘCIA TANECZNE, WOKALNE I INSTRUMENTALNE PROWADZĄ FACHOWCY WYSOKIEJ KLASY

Zmiana terminu rajdu

Z uwagi na prognozy pogody, które ostrzegały przed ulewnymi deszczami, planowany na 10 września rajd rowerowy z oficjalnym otwarciem Alei Światowego Dnia Roweru przełożono na sobotę 17 września. Poza terminem program rajdu pozostaje bez zmian. Przypominamy: uczestnicy rajdu przejadą około 20-kilometrową trasę. Wyruszą z parkingu przy Aquaparku w Jarocinie

o godzinie 13.00. Każdy, kto przejedzie wskazaną trasę, weźmie udział w losowaniu atrakcyjnych nagród, m. in. roweru, hulajnogi i rolek. Zwieńczeniem rajdu będzie piknik i wspólny poczęstunek. Każdy chętny może wpisać się na listę uczestników w Jarocińskim Ośrodku Kultury - tel. (62) 747-30-02 lub 887/766-861. Koszt udziału wynosi 10 zł od osoby.

(ls, ann)

Ma być bezpieczniej na przejściach

W ramach Programu Bezpieczna Infrastruktura Drogowa GDDKiA będzie doświetlać przejścia dla pieszych w Jarocinie. Chodzi o dwa miejsca.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podpisała umowę na zaprojektowanie i budowę dwóch doświetleń dedykowanych na przejściach dla pieszych.

Wykonawca zadeklarował realizację zadania za kwotę 120.540,00 zł brutto w terminie 134 dni od dnia podpisania umowy. Zamówienie obejmuje realizację dwóch zadań inwestycyjnych: zaprojektowania i budowy oświetlenia dedykowanego dla przejścia dla pieszych na ul. Św. Ducha i ul. Wojska Polskiego.

(BB)

Paulina Jakubiak i Igor Skowron to absolwenci Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Jarocinie. Obydwójce pasjonowali się biologią. Z tym też związali swoją przyszłość. Chociażby Igora od dziecka pasjonowały zwierzęta – zarówno te żyjące dzisiaj, jak i wymarłe. – Często po lekcjach wyruszałem w teren łapać i obserwować krajowe gatunki, a w domu hodowałem te bardziej tropikalne, co później przerodziło się w hodowlę zwierząt egzotycznych, którą prowadzę do dzisiaj – mówi.

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, gdzie obydwójce studiują biologię, daje im dużo możliwości. Nieustannie się rozwijają. Ostatnio byli na badaniach w Ugandzie. Dzięki nim zdobyli dużo praktycznej wiedzy, ale także poznali inną kulturę i zagrożenia związane z wyprawą do Afryki. Jak sobie z tym radzili? Czy znaleźli się w niebezpiecznej sytuacji?

JAK ABSOLWENCI LICEUM W JAROCINIE TRAFILI DO AFRYKI?

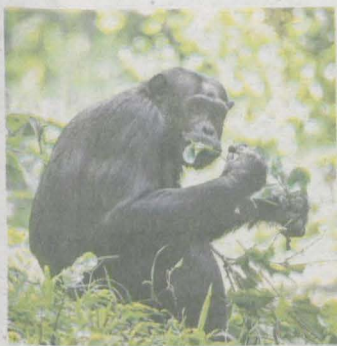
Wyjazd jarociniaków był częścią kursu biologii tropikalnej organizowanego przez Wydział Biologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Odbył się on w Ugandzie w Parku Narodowym Kibale oraz na sawannie, w Parku Narodowym Queen Elizabeth. – Przed wyjazdem musieliśmy odbyć półroczny kurs teoretyczny, który miał nas wprowadzić w tematykę badań biologicznych w tropikach, pokazać problemy, z jakimi możemy się tam mierzyć oraz nauczyć technik badawczych, których później używaliśmy na miejscu – tłumaczy Igor. Na wyjazd zabrano 12 studentów Wydziału Biologii UAM wyłonionych na drodze konkursu. – Była to już druga edycja, która początkowo miała odbyć się w roku 2020, jednak ze względu na sytuację epidemiologiczną na świecie wyjazd był możliwy dopiero w tym roku – wyjaśnia Paulina

ŁAPANIE PTAKÓW ZA POMOCĄ PLAYBACKU

Kurs był podzielony na 4 bloki zajęciowe, każdy z innym prowadzącym. Podczas zajęć z prymatologii (dział zoologii zajmujący się ssakami naczelnymi) studenci spotkali m.in.: pawiany, gerezy czy szympansy. – Obserwowaliśmy ich zachowania społeczne i seksualne, opiekę nad potomstwem, czy preferencje pokarmowe – wyjaśnia Paulina. Aby z kolei odbyć lekcje ornitologii (dział zoologii zajmujący się ptakami) studenci o godzinie 6.30 wyruszyli do lasu rozstawiać specjalne sieci. – Poznaliśmy różnorodność gatunków



Fot. Igor Skowron



NIEBEZPIECZNE SŁONIE, MALARIA I... MNOGOŚĆ GATUNKÓW

„RAJ NA ZIEMI DLA BIOLOGA”

- W LESIE NAJWIĘKSZYM ZAGROŻENIEM OKAZAŁY SIĘ BYĆ SŁONIE, KTÓRE WCIAŻ PAMIĘTAJĄ KRZYWDY WYRZĄDZONE IM PRZEZ LUDZI I SĄ DO NAS AGRESYWNIE NASTAWIONE - mówią jarocinacy, Paulina Jakubiak i Igor Skowron, studenci biologii, którzy ponad 2 tygodnie spędzili na badaniach w Afryce. Z nami podzielili się swoimi wrażeniami z pobytu w Ugandzie.

tropikalnych, mieliśmy okazję zapoznać się z metodyką badań dotyczącą łapania ptaków w sieci z wykorzystywaniem tzw. playbacku (nagrań śpiewu) oraz wykonywaliśmy pomiary biometryczne łapanych osobników. Od niektórych pobieraliśmy również krew i pióra, które posłużą do badań genetycznych – mówi jarocinianka.

GNIJĄCE MIĘSO W PUŁAPKACH NA...

– Na zajęciach z entomologii odtłaliśmy motyle w specjalne pułapki, w których przynętą były fermentujące banany i gnijące mięso. Motyle łapaliśmy także ręcznie przy użyciu siatek entomologicznych, przedzierając się przez las z przewodnikami – mówi Igor. – Wieczorami natomiast wabiłymi owady do światła, raz udało nam się złapać prawdziwą perłę – chrząszcza goliata, jednego z najmaszywniejszych owadów zdolnych do lotu! – dodaje Paulina.

Podczas zajęć z innym z profesorów studenci badali bioróżnorodność drobnych bezkręgowców żyjących w glebie. Byli podzieleni na cztery grupy, które składały się z nauczyciela akademickiego, trójki studentów oraz lokalnych przewod-

ników. Każda z grup zajmowała się danego dnia czymś innym. Codziennie następowała zmiana. – Kurs był dość intensywny, aby maksymalnie wykorzystać czas spędzony w Kibale. Oprócz tego mogliśmy także zajmować się własnymi badaniami i tak np. obserwowałem i zbierałem różne gatunki mrówek, które są obiektem mojej pracy magisterskiej – wyjaśnia Igor.

W Polsce wtedy było.. bardziej gorąco

– Tropiki i ich bioróżnorodność zachwyca. Dla biologa środowiskowego to raj na Ziemi i choć wyjazd trwał 16 dni, to wciąż za mało i chciałoby się więcej. To była niepowtarzalna okazja obserwacji dzikich zwierząt w ich naturalnym środowisku, poznania nowych gatunków i ekosystemów, które dotychczas znane nam były jedynie z książek czy filmów przyrodniczych – przyznaje Paulina.

Według naszych rozmówców stacja Kibale, w której mieszkali, była dobrze rozwinięta i zorganizowana. Mieli stały dostęp do wody pitnej, pryszniców, toalet, miejsce do spania i regularnie otrzymywali posiłki. Podobnie było w Parku Narodowym Queen Elizabeth, gdzie

dotąd dodatkowo podczas safari na sawannie czy podczas rejsu po kanale Kazinga mogli obserwować duże ssaki, takie jak słonie, hipopotamy, bawoły, lwy, hieny czy antylopy, a także krokodyle i wiele gatunków ptaków. – Kurs został tak zaplanowany, że ominęła nas pora deszczowa. Warunki były bardzo sprzyjające badaniom terenowym. Jeśli dobrze pamiętam, to w Polsce w tym czasie było znacznie upalniej niż u nas w Afryce. Wahania temperatury na miejscu były jednak spore i tak wychodząc w teren o 6.00 można było zmarznąć, a wracając w południe spieć się w równikowym słońcu. Bardziej doskwierająca była jednak wysoka wilgotność, która powodowała wrażenie duchoty – tłumaczy Igor.

WSZYSCY ZNAJĄ ANGIELSKI

– Ostatniego dnia w Kibale każdy z nas otrzymał afrykańskie imię od miejscowej ludności, tzw. empako. Jest to ważna część ich kultury i większość używa ich zamiast swoich „normalnych” imion – wyjaśniają. Co jest jeszcze ciekawe, w Ugandzie właściwie nie istnieje system gospodarowania odpadami. Jak tłumaczą studenci – kosze na śmieci praktycznie tam

nie występują, a odpadki są niestety składowane na nielegalnych wysypiskach lub palone w wykopanych rowach. Takie zjawisko występuje nawet w samej stolicy, czyli Kampali.

Bez problemu można się porozumieć z miejscowymi po angielsku, nawet na prowincji. – Przez mnogość lokalnych języków obywateli nie mogliby się ze sobą komunikować, dlatego jako jednego z języków urzędowych używają angielskiego. Właśnie w nim napisane są opisy w sklepach, reklamy, a nawet gazety, co stanowi spore ułatwienie dla zagranicznych turystów – mówi Igor.

ZAŻYWANIE LEKÓW I UCIECZKI PRZED SŁONIAМИ

Przed wylotem Igor i Paulina zadbali o niezbędne szczepienia, a na miejscu przez cały pobyt zażywali leki przeciwmalaryczne i używali moskitier oraz środków odstraszających owady, tak, aby być w pełni bezpiecznym. – W lesie największym zagrożeniem okazały się być słonie, które wciąż pamiętają krzywdy wyrządzone im przez ludzi i są do nas agresywnie nastawione (w kwietniu tego roku zabiły kolumbijskiego naukowca, również prowadzącego badania

w Kibale – przyp. red.). Zawsze poruszaliśmy się z przewodnikami, którzy informowali nas, kiedy te były blisko i wówczas zawracaliśmy (co niektórzy uciekali). Pojechaliśmy z doświadczoną kadrą, która nad nami bacznie czuwała i znała doskonale teren. Czterech z pięciu nauczycieli prowadziło zajęcia podczas pierwszej edycji kursu, więc czerpaliliśmy z ich wiedzy i doświadczenia – relacjonują studenci.

BYLI W SZOKU, ALE WSPIERALI

Wielu ludzi z pewnością nie wyobraża sobie wylotu do Afryki. Mam wrażenie, że dużo osób bałoby się właśnie tej egzotyki, niebezpiecznych zwierząt i chorób. W związku z tym zapytałam Igora i Paulinę o to, jak na informację o wyjeździe zareagowali znajomi i rodzina. – Wszyscy byli w niemym szoku, szczególnie rodzina. Oczywiście jest, że się martwili, ale ostatecznie bardzo mnie wspierali, wiedzieli, jak duża jest to dla mnie szansa na rozwój i jak wiele ten kurs jest mi w stanie zaferować – mówi Paulina. Rodzina Igora również się martwiła. Jednak wcześniej uprzedzał ich już o swoich planach, więc nie było to dla nich tak dużym zaskoczeniem. – Mój licencjat był związany z ekosystemami tropikalnymi, więc oczywiście dla nich było, że prędzej czy później będę chciał zobaczyć je na własne oczy. Kurs okazał się do tego świetną okazją – tłumaczy Igor.

ADRIANNA GRYGIEL



W sobotnie upalne popołudnie 20 sierpnia punktualnie o godzinie 15.00 zarząd, działkowcy wraz z zaproszonymi gośćmi spotkali się tuż przy świetlicy działkowej, by wspólnie uczcić 40 – lecie swojego Ogrodu. Gratulacjom, które w imieniu działkowców odbierał prezes Czesław Domżański, nie było końca. Prezes podziękował działkowcom za każde dobre słowo, plony i pomoc, jaką przez wszystkie lata jego urzędowania mu okazali. Szczególne słowa zwrócił do sponsorów, bo bez ich wsparcia inwestycji nie dałoby się wykonać.

Z życzeniami na dalsze lata zwrócił się również wiceprezes okręgu kaliskiego i prezes ROD „Relaks” w Jarocinie Teofil Krzyżak. Przypomniawszy wszystkim zgromadzonym, jak 10 października 2013 roku prawie 14 tysięcy działkowców z całej Polski

ODZNACZENIA OTRZYMALI

Srebrne odznaki „Zasłużonego działkowca” dla osób, które od 1982 roku uprawiają w sposób wzorowy działkę: Józefa Pluta i Henryka Banaszak

Brązowe odznaki:

Mieczysław Ostojki
Bronisława Wojciecha
Urszula Skibińska
Danuta Domżańska
Elżbieta Świech

Odznaki za „Zasługi dla ROD”:

Krzysztof Skibiński
Zdzisław Dorociak
Andrzej Ziętek
Tadeusz Kmiecik
Grzegorz Cieślak
Zofia Sobczak
Edmund Grembowski
Ireneusz Wencławek

ROD „STOKROTKA” W JAROCINIE MA JUŻ 40 LAT

W SIERPNIU DZIAŁKOWCY Z RODZINNYCH OGRODÓW DZIAŁKOWYCH „STOKROTKA” wraz z zaproszonymi gośćmi świętowali swój okrągły, 40. jubileusz.



Odznaczeni działkowcy z prezesem Czesławem Domżańskim

i również z Jarocina protestowało w Warszawie przed Sejmem w sprawie propozycji dotyczącej przekształcenia PZD w stowarzyszenia, uwłaszczenia działek, a także obronie ROD. Protestujący, a wśród nich byli również przedstawiciele Ogrodu „Stokrotka” z Jarocina na czele z obecnym prezesem Czesławem Domżańskim, wiceprezesem Grzegorzem Cieślakiem, a także Zdzisławem Dorociakiem sprzeciwiali się likwidacji Polskiego

Związku Działkowców. Teofil Krzyżak wspominał też, jak tego samego dnia po powrocie z Warszawy o godzinie 23.00 wyemitowano w telewizji materiał z protestu działkowców, w którym poinformowano, że rząd przyjął projekt ustawy obywatelskiej i wziął pod uwagę poprawki, które proponował Polski Związek Działkowców z protestującymi działkowcami. – Rządzący ugięli się pod żądaniami protestujących. Dzięki temu możemy tutaj

wspólnie świętować takie jubileusze jak Wasz – dodał z satysfakcją i uśmiechem na ustach Teofil Krzyżak. Po jego słowach wszyscy zgromadzeni goście wraz z działkowcami bili brawa skierowane dla walczących w obronie Rodzinnych Ogrodów Działkowych.

Po części oficjalnej działkowcy przy muzyce, grillu, przepysznych ciastach upieczonych na tę okazję świętowali do późnych godzin wieczornych.

KINGA LATECKA

JÓZEFA PLUTA | CZTERDZIEŚCI LAT TEMU BYŁA PRACOWNICĄ URZĘDU MIASTA W JAROCINIE. DZIAŁKĘ OTRZYMAŁA Z PRZYDZIAŁU.



- Początki były bardzo trudne, bo niczego na tych działkach nie było. Były chwasty i puste pole. Z biegiem lat wyglądały coraz piękniej. Stawały się kolorowe. Pamiętam, jak codziennie wraz z mężem przychodziliśmy, sadziliśmy warzywa i kilka drzew. Każdy skrawek ogrodu musiał być obsadzony. Mąż zajmował się cięższymi pracami, a ja sianiem, sadzeniem czy pieleniem. Dziś nie wyobrażam sobie swojego życia bez ogrodu, roślin, choć poza ogrodem działkowym mam ogród przy domu – wspomina. Ogromną radość sprawia jej uprawa warzyw, bo jak mówi – swoje warzywa są najzdrowsze, bez nawozów. Warzywa od samego początku były priorytetem. – To z myślą o ich uprawie bardzo chciałam mieć działkę na ROD. Kwiaty są równie istotne. Jak każda kobieta lubię kwiaty, dlatego i ich nie mogło zabraknąć w naszym ogrodzie – dodaje z uśmiechem ogrodniczka odznaczona srebrną odznaką.

ZDZISŁAW DOROCIAK | BYŁ JEDNYM Z PROTESTUJĄCYCH DZIAŁKOWCÓW, KTÓRZY POJECHALI W 2013 ROKU NA MANIFESTACJĘ DO WARSZAWY I WRAZ Z PREZESEM BRONIŁ POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW. OGRÓD DZIAŁKOWY UPRAWIA OD 1982 ROKU.



- Nie wyobrażam sobie życia bez ogrodu. Zawsze tak było. Ogród jest dla mnie i mojej żony Teresy bardzo ważnym miejscem. Tutaj wychowywały się nasze dzieci. Spędzały swoje dzieciństwo. Zaraz po pracy odbieraliśmy nasze pociechy z przedszkola i przychodziliśmy tutaj, by wspólnie popracować i mile spędzić czas. Początkowo działka była skromna, ale stopniowo uzupełnione były nasadzenia, zbudowana została altana i ogród dojrzewał. Za kwiaty odpowiada żona, która stara się ukwiecić każdą jego część. Życie bez działki nie miałoby sensu. Spędzam tu każdą chwilę – podkreśla działkowiec odznaczony za „Zasługi dla ROD”.

JAK POWSTAWAŁY PRACOWNICZE OGRODY DZIAŁKOWE „STOKROTKA” W JAROCINIE?



W 1981 roku przy ulicy Armii Czerwonej w Jarocinie było jeszcze wielkie pole uprawne, na którym rosły buraki. Teren ten należał dawniej do księży. W późniejszym czasie do gminy Jarocin, 12 stycznia 1981 roku odbyła się narada przedstawicieli największych zakładów pracy z Jarocina, którzy na tym terenie chcieli założyć ogrody działkowe dla swoich pracowników. 16 kwietnia 1981 roku zapadła niezwykle ważna dla przyszłego ogrodu decyzja w sprawie przekazania w całości dział-

ki Jarocińskiej Fabryce Mebli – z przeznaczeniem na założenie Pracowniczych Ogrodów Działkowych. Powierzchnia tego terenu wynosiła 23.931 hektara. Podzielono go na 63 mniejszych działek liczących około 300 m². Ostatecznie 43 działki trafiły do pracowników Jarocińskiej Fabryki Mebli, 15 działek – do pracowników Jarocińskiej Fabryki Obrabiarek i 5 działek – do pracowników Urzędu Miasta i Gminy Jarocin. Za datę „aktywacji” ogródków uznaje się 1982 rok.

Pierwszym prezesem,

który pełnił tę funkcję przez 28 lat, był Stefan Drzewiecki. Warto wspomnieć, że w 2005 roku do Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Stokrotka” przyłączono Ogrody Działkowe „Nowalijka”, które znajdują się w Mieszkowie.

W 2010 roku nastąpiła zmiana zarządu. Funkcję prezesa przejął Zdzisław Kurczalski, który sprawował władzę tylko 4 lata. 19 kwietnia 2015 roku został powołany nowy zarząd. Na jego czele stanął obecnie urzędujący prezes Czesław Domżański.

ZGINĘLI Z POWODU GAZETY. TERAZ MAJĄ SWOJĄ TABLICĘ

PO 79 LATACH W JAROCINIE ODSŁONIĘTA ZOSTAŁA TABLICA PAMIĄTKOWA POŚWIĘCONA TYM, którzy zapłacili życiem za kolportaż gazety konspiracyjnej „Dla Ciebie, Polsko”.

W poniedziałek, 12 września, w kościele św. Marcina została odprawiona msza św. w intencji redaktorów i kolporterów gazety konspiracyjnej „Dla Ciebie, Polsko”. Przewodniczył jej ksiądz kanonik Krzysztof Garbryelczyk, wicedziekan dekanatu jarocińskiego. Koncelebransami byli werbiści. Na Eucharystii obecne były poczty sztandarowe ze wszystkich szkół średnich z terenu powiatu oraz jarocińskich podstawówek. Dodatkowo w uroczystości uczestniczyły dwie klasy ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocinie. Po zakończeniu Eucharystii na murze krużganek kościoła św. Marcina (od strony ulicy kardynała Stefana Wyszyńskiego) odsłonięta została tablica pamiątkowa poświęcona 10 osobom, które za rozprowadzanie konspiracyjnego



Fot. Lidia Sokolowicz

pisma zapłaciły najwyższą cenę. Zostali skazani w procesach na karę śmierci. Wyroki wykonano głównie w Dreźnie. Kształt tablicy, którą ufundował Instytut Pamięci Narodowej, nawiązuje do tej poświęconej powstańcom wielkopolskim z Ziemi Jarocińskiej, która znajduje się kawałek dalej.

Tablicę symbolicznie odsłanili przedstawiciele rodzin osób, których nazwiska znalazły się na

monumencie. O tym, jak groźne było polskie słowo dla Niemców, skoro tych, którzy je kolportowali, skazywano na karę śmierci, mówił również Tomasz Frąckowiak, który jako ostatni zabrał głos w trakcie uroczystości. W imieniu bliskich tych, którzy zginęli za Polskę prawie osiem dekad temu, podziękował Lechowi Krychowskiemu za jego upór w dążeniu do celu. Wiele osób nie kryło łez wzruszenia. Oprawę muzyczną

wydarzenia zapewnił chór Licem Ogólnokształcącego w Jarocinie pod dyktando dr Agnieszki Sobczak oraz solistka Michalina Matuszak. Wartość honorową przy tablicy pełnili żołnierze z 16. Jarocińskiego Batalionu Remontu Lotnisk. W trakcie wydarzenia odczytany został również ostatni list napisany przed śmiercią przez Edwarda Krychowskiego.

Po południu został zaplanowany koncert patriotyczny, na którym wystąpił Lech Krychowski ze swoim zespołem „Prima Sort” oraz Chór Mieszany im. Kazimierza Tomasza Barwickiego. Nie był to typowy koncert, ponieważ widzowie brali w nim aktywny udział. Każdy otrzymał śpiewnik z tekstami pieśni patriotycznych.

Dla Lecha Krychowskiego to uwieńczenie wieloletnich starań, aby upamiętnić poległych, ale to nie koniec pracy. Podczas uroczystości zaapelował do władz, nauczycieli oraz IPN, aby miesiąc maj był czasem szczególnej pamięci o tych, którzy oddali swoje życie z powodu gazety konspiracyjnej „Dla Ciebie, Polsko”. (ls)

OSOBY, KTÓRYCH NAZWISKA ZNALEZŁY SIĘ NA TABLICY PAMIĄTKOWEJ:

Maria Banaszak, działaczka społeczna z Witaszyc, lat 30

Stanisław Banaszak, chorąży Wojska Polskiego z Witaszyc, mąż Marii, lat 45

Wincenty Figaj, szewc z Tarzec, lat 36

brat Grzegorz Bolesław Frąckowiak, zakonnik, werbista z Łowęcic, lat 31

Alojzy Grygiel, nauczyciel z Ruska, lat 26

Edward Krychowski, kolejarz, pomocnik maszynisty z Jarocina, lat 25

Jan Marciniak, podoficer Wojska Polskiego z Jarocina, lat 33

Jan Parowicz, kupiec z Jaraczewa, lat 52

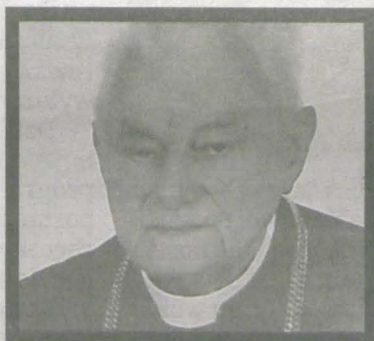
Jan Stróżyński, urzędnik z Jarocina, lat 44

Jan Szczepański, stelmach z Annapola, lat 40

ZMARŁ WIELOLETNI PROBOSZCZ TWARDOWA

Jak poinformowała diecezja kaliska, ks. prałat Krzysztof Nawrocki zmarł 4 września. Uroczystości pogrzebowe odprawiono w Kępnie.

Ksiądz prałat Krzysztof Nawrocki urodził się w 1937 roku w Pleszewie, gdzie chodził do szkoły. Święcenia kapłańskie przyjął 11 czerwca 1960 roku z rąk ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego. Prowadził wiele parafii, ale najdłużej był proboszczem w parafii pw. św. Marcina w Kępnie, gdzie posługiwał do roku 2012 - czyli swojej kapłańskiej emerytury. Wcześniej, w latach 1992-1993 był m.in. dziekanem dekanatu czermińskiego. W roku 2000 został mianowany kanonikiem honorowym kapituły katedral-



Fot. Parafia Kępno

nej w Kaliszu.

Ksiądz prałat był też związany z naszym terenem. W latach 1978-1993 pełnił funkcję proboszcza parafii pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Twardowie (gmina Kotlin). Pochowano go 8 września na cmentarzu parafialnym w Kępnie.

(BB)

ODESZLI OD NAS

LESZEK MAJCHRZAK

l. 66 (Jarocin)

ANNA PLUTA

l. 51 (Jarocin)

CZESŁAWA WÓJT

l. 79 (Jarocin)

JAN SKORUPSKI

l. 81 (Suchorzewko)

ZYTA GRYGIEL

l. 66 (Siedlemin)

MARIA SZYMKOWIAK

l. 75 (Jarocin)

HALINA WOSIK

l. 84 (Wola Książęca)

BRONISŁAWA NIEMCZYK

l. 89 (Ludwinów)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Wszystkim, którzy w tak bolesnej dla nas chwili dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości oraz uczestniczyli we mszy św. i ceremonii pogrzebowej

ś. † p.

**RENATY
KŁOSIŃSKIEJ**

Rodzinie, Przyjaciółom, Sąsiadom, Znajomym, Delegacjom, Proboszczowi parafii w Żerkowie oraz zakładowi pogrzebowemu „Jezierski” za okazaną pomoc, współczucie, wieńce i kwiaty serdeczne „Bóg zapłać”

składa pogrążony w smutku
mąż z dziećmi

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

**CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL**

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4



Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE



“JEZIERSKI” s.c.

PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

ul. Targowa 18A
63-200 Jarocin

CAŁODOBOWE
POGOTOWIE
POGRZEBOWE
601 869 111

www.jezierskisc.pl



III POWIATOWY FESTIWAL LOKALNYCH SMAKÓW I RĘKODZIELA

POWIAT W WIELU SMAKACH

W NIEDZIELĘ ODBYŁ SIĘ III POWIATOWY Festiwal Lokalnych Smaków i Rękodzieła. Co tam się działo?

Plenerowe warsztaty pieczenia chleba, warsztaty ceramiczne oraz makramy i haftu, pokaz kulinarny Mateusza Krojenki (finalisty programu MasterChef) – to tylko niektóre z atrakcji, jakie czekały na uczestników III Powiatowego Festiwalu Lokalnych Smaków i Rękodzieła.

Na wydarzeniu nie zabrakło też konkur-

sów, takich jak: „Powiat jarociński w wielu smakach” i „Imponujące warzywo lub owoc”. Przygotowane potrawy i słodkie przysmaki można było degustować. Znalazło się też coś dla tych, którzy lubią rękodzieło – mnóstwo stoisk z obrazami, skrzynkami, bransoletkami, ciuchami, itp.

Festiwal odbywał się na parkingu przy Liceum Ogólnokształcącym nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Jarocinie.



(ada)

Podsumowanie konkursu „Powiat jarociński w wielu smakach” (w 4 kategoriach):

- 1. Zupa grzybowa:**
I miejsce KGW Zakrzew
II miejsce KGW Golina
III miejsce KGW Miniszew
- 2. De volaille:**
I miejsce KGW Mieszków
II miejsce KGW Stawoszew
III miejsce KGW Panienka
- 3. Przystawka z buraka:**
I miejsce KGW Bachorzew
II miejsce KGW Wysogotówek
III miejsce KGW Kottin
- 4. Deser z bezą:**
I miejsce KGW Zalesie
II miejsce KGW Rusko
III miejsce KGW Częszczew

WOJCIECHOWO NA ANTENIE TVPI

Ogród przy torze kolejowym



JUŻ W NAJBLIŻSZĄ SOBOTĘ 17 WRZEŚNIA O GODZINIE 8.05 W TVPI WIDZOWIE PROGRAMU „ROK W OGRODZIE EXTRA” będą mogli zobaczyć ogród Marioli i Leszka Włodarczaków z Wojciechowa (gm. Jaraczewo).

To niesamowite, że jeszcze jednaście lat temu kursowały tu pociągi z Jarocina do Leszna. Jednak w grudniu

2011 roku został zawieszony ruch pasażerski na tej trasie. Teraz znajdują się tu dwa wyjątkowe ogrody.

Historia tego miejsca jest niezwykle ciekawa. Ojciec właścicielki był pracownikiem kolei i na tej właśnie stacji pełnił funkcję dyżurnego. Ona sama mając trzy lata wraz z rodzicami przeprowadziła się tutaj i do dnia dzisiejszego z mężem, dwoma dorosłymi

córkami i synem mieszkają w budynku przy stacji PKP Wojciechowo. Budynek i pomieszczenia wokół są własnością kolei, a pani Mariola z rodziną wynajmuje część budynku i teren wokół niego.

Ogromna pasja towarzyszyła właścicielce od dzieciństwa i trwa do dziś. Jak sama przyznaje, nie wyobraża sobie dnia bez wyjścia do ogrodu. Dzień

rozpoczyna od obejścia całego swojego zielonego królestwa. A jest gdzie spacerować i co podziwiać. Potrzeby nabywania roślin ciągle rosną. Początkowo państwo Włodarczakowie mieli tylko jeden ogród, ten przy budynku stacji kolei. Po kilku latach właścicielka postanowiła zaopiekować się drugim, oddalonym od domu tylko o kilka metrów. W latach jej dzieciństwa mama uprawiała w nim warzywa, sadziła drzewa, owoce i rośliny ozdobne. Później już ona sama dosadzała, komponowała, nadawała kształt rabatom.

Pan Leszek ma ogromny wkład w wygląd tego miejsca. Jego pasją jest drewno. Uwielbia realizować nowe pomysły żony. To właśnie dla niej i ich dzieci wykonał wspaniałą altanę i meble przeznaczone do wypoczynku, oczywiście z drewna. Tuż obok znajduje się kuchnia, w której właścicielka przygotowuje posiłki. Jest to bardzo dobre rozwiązanie, bo dzięki temu unika biegania z domu do ogrodu. W altanie znajduje się również murek z starej cegły grill. Podłoga wyłożona jest również starą cegłą.

Dziś oba ogrody wyglądają imponująco i to właśnie dlatego redakcja programu „Rok w ogrodzie extra” postanowiła pokazać to miejsce. Zachęcamy wszystkich miłośników zieleni do oglądania. Warto podkreślić, że ogród państwa Włodarczaków nie jest jedynym, który nagrywano na naszym terenie. Wszystkie dotychczasowe programy można zobaczyć na stronie internetowej „Roku w ogrodzie”.

KINGA LATECKA

„DWÓJKA” Z NOWYM SPRZĘTEM. PIERWSZA TESTOWAŁA STAROSTA

NA TERENIE ZSP NR 2 W JAROCINIE ODDANO DO UŻYTKU nowe obiekty sportowe. Starosta i wykonawca rzucali kulą.

Jarocińska ponadpodstawowa „dwójka” to już nie ta sama szkoła, którą pamiętają niektórzy jej absolwenci, z ciasną siedzibą przy ulicy Wrocławskiej i lekcjami w różnych – często oddalonych od siebie – rejonach Jarocina. Teraz to nowoczesna placówka z wieloma kierunkami nauczania,

która kształci licealistów, techników i zawodowców. To klasy mundurowe oraz zawodowe, dobrze wyposażone pracownie. Obecnie do Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 2 w Jarocinie uczęszcza około 1.500 uczniów.

„Dwójka” dba również o kondycję fizyczną młodzieży. Służą temu nowa sala gimnastyczna oraz boiska zewnętrzne. Teraz placówka wzbogaciła się o kolejne obiekty sportowe. To rzutnia do pchnięcia kulą oraz

skocznia do skoku w dal. Ich budowa kosztowała ponad 92 tys. zł i została dofinansowana 40 tys. zł przez wojewodę wielkopolskiego. Wykonawcą inwestycji była firma Drobud.

Jako pierwsi z nowych obiektów mieli okazję skorzystać uczestnicy ich oficjalnego otwarcia. Swoich sił w rzucie kulą spróbowali, między innymi starosta Lidia Czechak, prezes firmy Drobud Andrzej Siliński oraz dyrektor ZSP nr 2 Witold Bierła.

(ann)



Fot. Starostwo Powiatowe w Jarocinie

Starosta Lidia Czechak była jedną z pierwszych osób, które spróbowały pchnięcia kulą na nowym obiekcie przy ZSP nr 2 w Jarocinie

KINO ECHO

„SZCZĘŚCIA CHODZĄ PARAMI”
reż. Bartosz Prokopowicz
Komedia romantyczna
13-15 września, godz. 19.00 (SE2)

„PIES W ROZMIARZE XXL”
reż. Mark A.Z. Dippé
Animacja, familijny, przygodowy
13-15 września, godz. 17.00 (SE2)

„LENA I ŚNIEŻEK”
reż. Brian Herzlinger
Familijny, komedia
13-15 września, godz. 15.00

„ORLETA. GRODNO '39”
reż. Krzysztof Łukaszewicz
Wojenny
13-15 września, godz. 17.00
16-20 września, godz. 18.00
21 września, godz. 15.00 (Kino Seniora)

„KRYPTONIM POLSKA”
reż. Piotr Kumik
Komedia
13-14 września, godz. 19.00
16-20 września, godz. 20.00

„FRIDA. VIVA LA VIDA”
W ramach cyklu: Sztuka na ekranie
Giovanni Troilo
Dokumentalny
15 września, godz. 19.00

„GULIVER. Гулливер”
reż. Ilya Maksimov
Animacja, przygodowy
16-20 września, 16.00 (wersja polska), 16.00 (SE2 - wersja ukraińska)
21-22 września, godz. 17.00 (wersja polska), 17 (SE2 - wersja ukraińska)

„NIEWIERNIA”
reż. Claire Denis
Dramat
16-20 września, godz. 18.00 (SE2)
21-22 września, godz. 19.00 (SE2)

„ZOLZA”
reż. Tomasz Konecki
Komedia
16-20 września, godz. 20.00
21 września, godz. 19.00

PRZED NAMI

W Parowozowni będzie się działo

W najbliższą niedzielę (18 września) Towarzystwo Kolei Wielkopolskiej organizuje Festyn Kolejowy w Muzeum Parowozownia Jarocin. W godz. 11.00-17.00 przewidziane jest m.in. zwiedzanie, prezentacja makiet i modelarstwa kolejowego oraz zabytków motoryzacji. Dla najmłodszych jak zawsze będą przejazdy kolejką parkową, a dla całych rodzin - dreżyną ręczną. Nie zabraknie też atrakcji dla miłośników wojskowości. W wydarzeniu wezmą udział grupy rekonstrukcji historycznej, a także odbędą się pokazy wojskowego zespołu rozminowywania EOD. Wstęp wolny. Więcej szczegółów na stronie www.parowozownia-jarocin.pl i www.jarocinska.pl. (ls)

Śledzik po Jaraczewsku po raz pierwszy

Na stałe w kalendarz imprez



w Jaraczewie wpisało się Święto Parówki. Impreza cieszy się dużym zainteresowaniem i to nie tylko mieszkańców gminy Jaraczewo. Teraz samorząd Jaraczewa wraz z firmą Larus organizują I edycję Śledzika po Jaraczewsku. Imprezę zaplanowano na sobotę 24 września (początek o godzinie 14.00) na targowisku miejskim.

11 Kół Gospodyń Wiejskich przygotuje potrawy ze śledzia, ale także i z innych ryb. Z kolei na scenie będą odbywać się koncerty szant. Gwiazdą wieczoru będzie kapela „Karpowicz family”. O godz. 18.00 zaplanowana jest zabawa taneczna z zespołem „Samers sax”. (era)

Pieczone kurczę w roli głównej

17 września po sąsiedzku odbywać się będzie Festyn „Kurcze pieczone”. Przewidziano wiele atrakcji, m.in.: loty helikopterem! Miejsce: Dobrzyca ul. Krotoszyńska 40 (Nowy Świat), start o godz. 12.00. (ada)

HOROSKOP

BARAN (21 III - 19 IV)

Układ planet wskazuje, że w nowym miesiącu trzeba będzie wywiązać się z obowiązków i wypełnić złożone obietnice. Zabyłsiesz sukcesami twórczymi.

BYK (20 IV - 20 V)

Z radością poświęcisz część wolnego czasu na rozwój osobisty. W sferze uczuć też będzie działo się sporo dobrego. Sielanka we wszystkich związkach.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Niezależnie, czy najbliższe tygodnie upłyną Ci w spokojnej, domowej atmosferze, czy też poświęcisz się karierze, słuchaj swojej intuicji. Ona Cię teraz nie zawiedzie.

RAK (21 VI - 22 VII)

W tym tygodniu nie zabraknie obowiązków wymagających odpowiedzialności, rozwoju i zaangażowania. Drobnym niepowodzeń w pracy nie bierz sobie mocno do serca.

LEW (23 VII - 22 VIII)

To będzie pracowity tydzień dla każdego Lwa. Poszukasz godnych siebie zajęć, a rozsądek, dobry zawód i ciężka praca pozwolą Ci przetrwać każdy kryzys.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Rozpoczęło się pasmo sukcesów życiowych. Połączysz swą niezrównaną siłę i przenikliwość z optymizmem i wdziękiem. Twoja wyobraźnia i intuicja są w bardzo dobrej formie.

WAGA (23 IX - 22 X)

Odzyskasz siły vitalne, a gwiazdy obdarzą Cię mocą do przeprowadzania zmian, w tym walki ze złymi przyzwyczajeniami i nałogami. To okres przemyślnych decyzji i ważnych działań.

SKORPION (23 X - 21 XI)

By nabrać sił przed decydującą zmianą w życiu, zaszyj się gdzieś, by przemyśleć wszystko i nabrać właściwego dystansu. Wraz z początkiem nowego miesiąca mogą pojawić się pewne problemy w pracy.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Dane Ci jest zrealizować w pełni to, na co tylko będziesz miał ochotę. Wstąpi w Ciebie duch śmiałości i odwagi sięgania po zaszczty. Strzelce na poważnie zaczną się intensywnie rozwijać.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

Teraz najważniejsze dla Ciebie będzie sfinalizowanie wielu ważnych przedsięwzięć, w tym zamknięcie pewnej sprawy urzędowej. Zrzucisz z siebie pewien ciężar, który nosiłeś od dawna.

WODNIK (20 I - 18 II)

W sferze zawodowej pojawią się nowe, bardzo dobre perspektywy dalszego rozwoju. Wielu z Was zmieni pracę na bardziej satysfakcjonującą.

RYBY (19 II - 20 III)

Rozpoczyna się okres sukcesów materialnych. Wprawdzie los nie gwarantuje każdemu szóstki w tolotka, ale zwiększa się szanse na wzbogacenie się.

NASI MILUŚNICY



ALEKSANDER WASIELAK Z RUSKA

ur. 8 września o godz. 23.25
waga 4.135 g, wzrost 57 cm



MAKSYMILIAN GRZEŚKOWIAK Z SIEDLEMINA

ur. 6 września o godz. 17.39
waga 3.840 g, wzrost 58 cm



KAROL TOMASZEWSKI ZE ŚREMU

ur. 8 września o godz. 9.11
waga 2.300 g, wzrost 49 cm

CECHA PRACY MASZYNY	WYGA	SKLEP Z UŻYTIKAMI	ODPOCZYNEK, LABA	BYŁE WIEZIEŃIE HITL. W WARSZAWIE	BARBARZYŃCA	ZWROT NIEPRZETŁUMACZALNY	SPORTOWA BROŃ SIECZNA	KREWNY Z RODU MATKI	MA WIELKIE OCZY
CIOŚ, UDERZENIE		SYCYLIJSKI WULKAN	11	BIBLIJNY SYN IZAAKA		STRÓJ SPORTOWY		45	
33	30				WERSJA	20		36	44
SPIEK CERA-METALOWY		6	2	WILLOWA DZIELNICA WARSZAWY		UNOSI SIĘ NAD BAGNEM	42		10
PRZYJĘCIE TOWARZYSKIE	MURZYŃSKI JAZZMAN	12		CZŁONEK SEKTY GNOSTYKÓW					
3	21			34		GALARETOWY PRZETWÓR Z OWOCÓW	28	SPÓT-RZEZENIE	39
NOVINKA		ÓSENKA NA PIĘCZOLINII				PRZYJACIEL, TOWARZYSZ		38	
OBWÓDKA, OBRAMOWANIE	19				OLEISTA ROŚLINA	UKŁAD KOLIDOWY	1	GAT. PAPIERU	WESTALKA
RZUT RÓŻNY		BRAK SKRĘPOWANIA	MARSZCZONA BIBUŁKA	15		22	5	8	
CZEŚĆ NOGI		24		CHRZEŚCIJAŃSKI DEMOKRATA	ROŚLINA WODNA	RYBA DRAPIEŻNA; BOLEŃ			17
STOPIEN SKALI MUZ.		7	14	STYL JAZZOWY		GOZIE ... RABIA, TAM WIÓRY LECA	31	PROSZEK KOSMETYCZNY	
STYL JAZZOWY	KANDYDAT NA OFICERA		32	CHŁEBOWY LUB SIARKOWY	MAŚĆ KONIA	40	23		
						ZARZĄDCA PROMIENI W BYŁEJ JUGOSŁAWII	OZNACZENIE DNIA		
POWIEŚĆ NABOKOWA				DUŻY, SILNY PIES			37	18	16
BIBLIJNY RAJ		43	REN	41			BASIOR		9
SZKOLNA BUMELKA		25		PASOŻYT KONICZYNY			4		

KRZYŻÓWKA nr 1150

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, od 1 do 45 utworzą rozwiązanie krzyżówki. Prosimy je przesłać SMS-em na numer 71601 (koszt 1,23 zł z VAT), w treści wpisując „gj.nr krzyżówki.hasło.imię i nazwisko.miejscowość”. Na rozwiązania czekamy do 22 września do godz. 23.59. Autor prawidłowego rozwiązania dostanie nagrodę: kubek.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 1149

„Szlachetny człowiek wymaga od siebie prostak od innych.”
NAGRODY OTRZYMUJĄ: STANISŁAW JACOSZEK, Stęgosz. Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do redakcji (Jarocin, ul. Kasprzaka 1a), w ciągu dwóch tygodni.

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

AUTO SZYBY
DOJAZD DO KLIENTA
SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 560 682
Pleszew, ul. Podgórna 21

SKUP MACIOR, KNURÓW I TUCZNIKÓW

Szybki przelew

tel. 691 744 453
(65) 572-29-54

DOBRA CENA



BRUK-ZIEL
BRUKARSTWO
Tel. 601 901 710
ul. Warciana 58
www.brukarstwojarocin.pl
SPRZEDAŻ I UKŁADANIE
KOSTKI BRUKOWEJ

DANPOL ZDZIECHOWA

od wielu lat na rynku

NAJWYŻSZE CENY
macior i knurów

ZADZWOŃ I PORÓWNAJ CENĘ

608 439 125
609 218 648

KONSTAŁ PRODUCENT
GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery
Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Automatyka do bram!
www.konstal-garaze.pl
61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644 65-619-34-15 63-220-26-46 68-419-03-39 509-058-388

ZAKŁAD KAMIENIARSKI Z. Tomczak

Nowe Miasto n. Wartą
ul. Śremska 5
tel. (61) 287-44-61
tel. kom. 601/787-620

oferuje:

- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, lastriko)
- parapety, schody, blaty, płytki
- liternictwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kostka granitowa



Gwarantujemy wysoką jakość i niskie ceny

ROGOFARM
SPRZEDAŻ CIELĄT
Sprzedaż odbywa się co środę
CENY JUŻ od 550 zł!
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
CIELĄT KRAJOWYCH
Pakosław /k Rawicza
ul. 22 Stycznia 2
724 087 089

Stankowo 5
63-800 Gostyń
KUDEŁKA
SPRZEDAŻ CIELĄT SKUP BYDŁA
USŁUGI TRANSPORTOWE ZWIERZĄT
601-057-112
www.bydlo-kudelka.pl

TECHNIK
SKUP BYDŁA
POURAZOWEGO
Tel. 601 450 997
508 223 035
ATRAKCYJNA CENA!

**KUPIĘ GRUNTY
AG, MIESZKANIÓWKA,
USŁUGI**
Tel. 882 725 015, 663 808 241



WIELKOPOLSKA AKADEMIA SPOŁECZNO - EKONOMICZNA W ŚRODZIE WIELKOPOLSKIEJ - AKADEMIA NAUK STOSOWANYCH

DAWNIEJ WIELKOPOLSKA WYŻSZA SZKOŁA SPOŁECZNO-EKONOMICZNA W ŚRODZIE WIELKOPOLSKIEJ

JEDNOLITE STUDIA MAGISTERSKIE, STUDIA MAGISTERSKIE,
INŻYNIERSKIE, LICENCJACKIE ORAZ STUDIA PODYPLOMOWE
W RÓŻNYCH SPECJALNOŚCIACH NA KIERUNKACH:

- PEDAGOGIKA PRZEDSZKOLNA I WCZESNOSZKOLNA
- PEDAGOGIKA
- EKONOMIA
- PRACA SOCJALNA
- INFORMATYKA
- DIETETYKA
- FILOLOGIA ANGIELSKA,
GERMAŃSKA, ROSYJSKA



NAJNIŻSZE CZESNE W REGIONIE

www.wase.edu.pl

kom. 784 950 640

798 192 687

kontakt@wase.edu.pl

sprzedam

ŁODÓWKI; ZMYWARKI; ZAMRAŻARKI; PRALKI; STOŁY; KRZESŁA; KOMODY; ŁÓŻKA; BETONIARKI; KRAJZEGI używane z Niemiec. Tel. 605/408-969.

(82K14)

POMYSŁ NA PREZENT. Nowoczesne, kilkuczęściowe obrazy ręcznie malowane. Aleobrazy.eu. Tel. 515/488-600.

(468J16)

DREWNO kominkowe, opałowe, rozpałkowe. Tel. 507/679-552.

(509J18)

Sprzedam kilkuletni PIEC C.O. na eco-groszek, 15kW. Mało używany, b.dobry stan, cena 2.700zł do negocjacji. Tel. 601/932-422.

(974J22)

Sprzedam ZIEMIĘ OGRODOWĄ, PIASEK, ŻWIR, USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ. Tel. 604/812-736.

(1175J22)

Sprzedam PŁOTY, BRAMY na wymiar. Tel. 665/506-595.

(1234J22)

kupno

Skupuję silniki, spawarki, narzędzia, sprzęt z likwidacji garaży, warsztatów oraz Komar, WSK, Quad części. Tel. 692/990-828.

(610P22)

Kupię narzędzia, elektronarzędzia, silniki, spawarki, betoniarki, imadła, kowadła, motocykle i części, komary, WSKI, kłady, z likwidacji i wyprzedzący. Tel. 603-540-940.

(679P22)

motoryzacyjne

SPRZEDAM

FIAT PANDA 1.1, 2009r.; DAIHATSU CUORE 1.0, 2010r., klimatyzacja. Tel. 502/411-825.

(804P22)

HONDA CRV, 2l, benzyna+gaz, 1999 r., stan techniczny dobry. Tel. 666/358-312.

(210R22)

MITSUBISHI ASX SUV, 1.8, diesel, 150 KM. Tel. 788/707-979.

(815P22)

OPEL ZAFIRA 2003r., silnik 2.2 DTI, przebieg 194tys. km. Tel. 721/362-297.

(1227J22)

QUAD 2019r. pojemność 125, marki Husky, SKUTER 2-osobowy, biały, pełen automat, poj. 125. Tel. 501/603-363

(775P22)

KUPIĘ

Wimar Pieruchy KASACJA POJAZDÓW. Zaświadczenie o złomowaniu, gotówka od ręki. Odbiór własny. Tel. 500/043-306.

(705P21)

603/810-195 tel. AUTA DO KASACJI - kupię każde. Odsprzedaż części samochodowych.

(1819J17)

AA AUTO - SKUP OSOBOWE, DOSTAWCZE, TRANSITY, MERCEDESY, TOYOTY, DAEWOO, NISSANY. Tel. 503/193-487.

(1184J22)

ALDA. ZŁOMOWANIE AUT i motocykli: 507-507-529. Sprzedaż części: 691-056-655. Transport, dokumenty, gotówka od ręki.

(212R22)

KUPIĘ AUTO. Może być uszkodzone i bez opłat. Zadzwoń, na pewno się dogadamy. Tel. 665/216-893.

(1212J22)

Kupię KAŻDE AUTO do kasacji lub remontu. Płacę gotówką, dojadę. SKUP MASZYN ROLNICZYCH. Tel. 609/041-771.

(1230J22)

SKUP SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH ORAZ OSOBOWYCH. Tel. 514/654-855.

(1182J22)

Złomowanie pojazdów, zaświadczenie do Wydziału Komunikacji, odbiór własnym środkiem transportu. Tel. 695/061-826

(574G22)

Sprzedam OPONY LETNIE "CONTINENTAL 165/60 R 15". Tel. 532/713-488.

(809J22)

nieruchomości

Sprzedam mieszkanie 53m² w Pleszewie, kupione w 2008r., po remoncie. Tel. 730/160-640

(751P22)

Sprzedam 2-pokojowe mieszkanie w Pleszewie, ul. Mieszka I, II piętro, pow. 48m², balkon, piwnica. Tel. 602/583-411.

(770P22)

Sprzedam GOSPODARSTWO ROLNE WRAZ Z ZABUDOWĄ (dom mieszkalny, budynki gosp. + garaże) o powierzchni 10,73 ha w Konarach. Tel. 609/988-427, 724/528-042 - proszę dzwonić po 19.00.

(211R22)

Kupię DZIAŁKĘ, ZIEMIĘ, GOSPODARSTWO ROLNE Z BUDYNKAMI w okolicy Kotlina. Tel. 509/076-410.

(1166J22)

Wynajmę POMIESZCZENIA NA GABINET kosmetyczny, fryzjerski, rehabilitacja, masażyści, dentyści. Jarocin, ul. Piaskowa 5 (tam gdzie laboratorium Diagnostyka). Tel. 515/258-053.

(1193J22)

Sprzedam MIESZKANIE 120m² w Dobrzycy. Tel. 608/136-171.

(807P22)

Sprzedam DZIAŁKI BUDOWLANE W SUCHORZEWIE (gmina Pleszew), wszystkie media. Tel. 532/418-189.

(818P22)

Kupię DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ LUB GRUNT POD BUDOWĘ DOMU. Gmina Nowe Miasto nad Wartą, Żerków lub Jarocin. Tel. 609/571-515.

(1211J22)

Sprzedam GOSPODARSTWO ROLNE 8ha z budynkami. Tel. 696/151-710.

(1219J22)

ODDAM W NAJEM

Do wynajęcia MIESZKANIE na Osiedlu Kościuszki, 50 m² - dwa pokoje, II piętro, wyremontowane. Oferty składać pod nr tel. (62)747-15-31.

(1129J22)

Wynajmę MIESZKANIE 2 pokojowe w centrum Krotoszyna, częściowo umeblowane. Tel. 663/488-764.

(1191J22)

Wynajmę mieszkanie w Jarocinie, os. Konstytucji 3 Maja. 2 pokoje, kuchnia, łazienka. Tel. 606/459-744

(600G22)

Wynajmę MIESZKANIE W POZNANIU, kawalerka obok Plazy. Tel. 509/032-996.

(813P22)

Wynajmę KAWALERKĘ 30m², pokój, kuchnia, łazienka, kamienica w centrum Jarocina, max. para z dzieckiem. Wynajem 1200+opłaty. Dzwonić po 16.00. Tel. 663/746-703.

(1197J22)

Wynajmę MIESZKANIE w Jarocinie, 34m², parter, 2 pokoje, kuchnia, łazienka. Tel. 604/397-435.

(1199J22)

Oddam w najem LOKAL HANDLOWO/USŁUGOWY pow. ok. 60m² w Żerkowie, ul. Rynek nr 8. Tel. 669/283-231.

(1208J22)

Do wynajęcia LOKALE MIESZKALNE 85m², II piętro oraz 60m², I piętro, w centrum Jarocina. Tel. 605/077-239.

(1235J22)

rolnicze

PRZYJMĘ GRUNTY ORNE W DZIERŻAWĘ. Atrakcyjne warunki. Płatność gotówką. Tel. 725/667-069.

(866J22)

Jesienne usługi podsiewu i siewu głównego traw oraz drobnonasiennych, pielęgnacja użytków zielonych łąk i pastwisk. Sprzedaż nasion traw. Tel. 693/250-630

(703P22)

KWALIFIKATY : jęczmień ozimy: RETURN, pszenżyto ozime: OCTAVIO, BELCANTO, ROTONDO, PROBUS, pszenica ozima: EUFORIA, GALERIST, SY LANDRICH; FAKTURY; 606/949-390, 501/395-601; Strzydzew.

(714P22)

Sprzedam ZBOŻE OCZYSZCZONE: jęczmień ozimy, pszenica, pszenżyto i żyto. Tel. 693/560-105.

(1111J22)

Kupię-prasę kostkującą, rolującą, polską lub zachodnią. Kombajn Anna, Bolko, kopaczkę elewatorową, sadzarkę, ciągniki, pługi i inne maszyny. Tel. 694/816-906, 721/563-230

(747P22)

Sprzedam KUKURYDZĘ NA KISZONKĘ, gm. Kotlin, 1.8ha. Tel. 605/352-611.

(1125J22)

USŁUGI SIEWU ZBÓŻ I RZEPAKU, TRANSPORT PŁODÓW ROLNYCH. Tel. 726/680-537.

(1149J22)

Sprzedam 3ha KUKURYDZY NA KISZONKĘ, Witaszyczki. Tel. 663/602-464.

(1163J22)

Wykonujemy usługę koszenia kukurydzy na ziarno. Kombajn John Deere WTS 9660 wyposażony w przystawkę firmy Geringhoff. Ceny uzgadniane indywidualnie. Tel. 508/429-603

(582G22)

Kwalifikaty: JĘCZMIEN "Jakubus" 2500/t, PSZENICA "Euforia", "Comandor", "Owacja", 2900/t, PSZENŻYTO "Trapero", "Belcanto", "Tadeus", "Octavio", "Panteon", 2700/t, ŻYTO HYBRYDOWE KWS "Initiator", "Serafino". Możliwość transportu. Sobocki, Łukasze-wo, tel. 501/723-807, 514/100-903.

(1168J22)

USŁUGA CZYSZCZENIA I ZAPRAWIANIA ZBOŻA. Tel. 514/100-903.

(1169J22)

KOSZENIE KUKURYDZY NA KISZONKĘ, 3 SIECZKARNIE "JOHN DEERE", 6 odwozów do dyspozycji, nowe gniotowniki, najniższa cena. Tel. 726/113-444.

(1174J22)

USŁUGI: SIEW ZBÓŻ, TALERZOWANIE, GŁĘBOSZOWANIE, ORKA, ROZWOŻENIE OBORNIKA ORAZ INNE USŁUGI. Tel. 692/835-797.

(1178J22)

Wezmę ziemię w dzierżawę, gm. Czermin, Kotlin, Chocz i Gizatki. Tel. 782/259-014.

(795P22)

Wezmę ziemię w dzierżawę. Tel. 794/679-967.

(797P22)

Sprzedam kukurydzydzę na kiszonkę na pniu, Parzew 15ha. Tel. 888/179-712.

(798P22)

Sprzedam ODSORT MARCHWI, myta, luzem, cena 20gr/kg lub zamienię na obornik. Tel. 500/737-083.

(817P22)

Sprzedaż zboże żyto, pszenica. Tel. 605/198-223

(605G22)

Sprzedam kukurydzę 4ha, jęczmień ozimy Sańdrę do siewu (gmina Borek). Tel. 507/121-678

(607G22)

Zboże ozime oczyszczone, 1 odsiew, JĘCZMIEN "LAUTETIA", 75zł/50kg, PSZENICA "SYMETRIA", 80zł/50kg, BROJLERY żywe 1-2.5kg, cena 12zł/kg. Tel. 669/376-008.

(1216J22)

Oczyszczone: PSZENICA, PSZENŻYTO, JĘCZMIEN, ŻYTO, SŁOMA, SIANOKISZONKA, ZIEMNIAKI. Tel. 661/436-555.

(1217J22)

Sprzedam oczyszczone PSZENŻYTO do siewu. Tel. 664/034-176.

(1223J22)

Sprzedam KUKURYDZĘ NA KISZONKĘ 9ha w Parzęczewie. Tel. 733/883-099 (po 21:00).

(1228J22)

Sprzedam KUKURYDZĘ NA KISZONKĘ. Tel. 536/173-903.

(1231J22)

Sprzedam JĘCZMIEN, PSZENICĘ i PSZENŻYTO rok po centrali. Tel. 693/817-349.

(1232J22)

Sprzedam WYSŁODKI BURACZANE i PULPĘ ZIEMNIACZANĄ z dowozem. Tel. 881/520-938.

(1236J22)

Sprzedam WYSŁODKI BURACZANE z dowozem na miejsce. Tel. 792/978-603.

(1237J22)

MASZYNY

Sprzedam ŚRUTOWNIK SSĄCOTŁOČĄCY, węże 10m/3m, dwukomorowy NOWY. REGENERACJA ŚRUTOWNIKÓW. Tel. 506/102-776.

(135K17)

Skup wszystkich CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH, MASZYN ROLNICZYCH. Tel. 883/646-199.

(530J18)

Kupię ciągniki rolnicze - absolutnie wszystkich marek, stan i rocznik obojętny. Tel. 694/229-446.

(1592P18)

Kupię każdy ciągnik rolniczy URSUS, ZETOR, MF, MTZ-82, BELARUS, John Deere, NEW HOLLAND, DEUTZ, PRONAR, RENAULT i VALTRA, płatność gotówką od ręki. Tel. 694/400-305.

(1593P18)

Kupię ciągnik 41128, wózek widłowy RAK, blachę 2mm. Tel. 600/564-039

(585G22)

Sprzedam pług 3 skibowy, rozdrabniacz do buraków. Tel. 509/954-692

(590G22)

Sprzedam zestaw uprawowo-siewny, 3 metry. Stan bardzo dobry. Tel. 669/631-476

(599G22)

AGRO SKUP - kupię każdy ciągnik rolniczy, uczciwie zapłacę. Tel. 695/508-412.

(816P22)



Skup Bydła - Ubojnia
MURAWSKY
Sp. z o.o. Sp. K.

kupi bydło, oraz bydło
pourazowe
- płatność gotówką
Tel. 606 511 418

KASACJA POJAZDÓW
PUNKT SKUPU ZŁOMU

TEL. 605 886 562
604 219 407
62 747 23 38

JAROCIN UL. GLINKI 26
MAC-MET SPJ

SZYBY tel. 660 252 097
auto Piekarszew 25
63-300 Pleszew

• naprawa odprysków
• przyciemnianie szyb
• atrakcyjne ceny

SPRZEDAŻ, MONTAŻ
OSOBOWE, CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE
DOJAZD DO KLIENTA

AKTUALNE
CENY ŻYWCA
ORAZ ZBOŻ

wiescirolnicze.pl

www.sklep.jarocinska.pl

**KUPNO e-GAZETY
JEST BARDZO PROSTE**

- Wybierz tytuł gazety (lub kilka), która cię interesuje i kliknij**
Dodaj do koszyka
- Jeśli chcesz kupić ten numer gazety (lub kilka) kliknij**
Realizuj zamówienie
- Rejestracja**
nie jest obowiązkowa, ale daje korzyści:
• Nie podajesz żadnych dodatkowych danych
• Masz ciągły dostęp do wszystkich wydań, które do tej pory kupiłeś
• Nie obciążasz dysku, pamięci telefonu dodatkowymi plikami
- 3b**
Zarejestruj się
- 3**
Możesz kupić gazetę bez logowania lub możesz się zalogować (wiele korzyści mają klienci zarejestrowani)
Zakup bez konta Zaloguj się i kup
- 4**
• Jeśli nie jesteś zalogowany, musisz wpisać adres e-mail, na który dostaniesz link z plikiem do pobrania
• Następnie zaakceptuj regulamin
• Na końcu kliknij
Zatwierdź i przejdź do płatności
- 5**
• Wybierz formę i dokonaj płatności online
• Na podaną skrzynkę otrzymasz potwierdzenie przelewu
• Następnie otrzymasz link z e-wydaniem wybranej gazety
- 6**
Pobierz plik na komputer lub telefon
• Jeśli się zarejestrujesz po dokonaniu zakupu, link aktywuje się i będziesz mieć dostęp do jego zawartości oraz wszystkich produktów, które zakupisz w sklepie
• Jeśli się nie zarejestrowałeś/as nie będziesz mieć dostępu do zawartości linku drugi raz



zatrudni:

PRACOWNIKA GOSPODARCZEGO

Zakres obowiązków:

- Dbanie o utrzymanie porządku w budynkach zakładu i przynależnego terenu,
- Sprzątanie i utrzymanie w czystości chodników, trawników, kwietników i otoczenia budynku, koszenie i grabienie trawy, odśnieżanie,
- Porządkowanie i segregacja odpadów,
- Obsługa kosiarki spalinowej,
- W sezonie grzewczym praca na kotłowni.

Wymagania:

- Umiejętność obsługi narzędzi ogrodowych;
- Umiejętność obsługi kosiarki spalinowej;
- Samodzielność;
- Gotowość do pracy.

Oferujemy:

umowę o pracę,
1 zmianowy tryb pracy.
CV prosimy przysyłać na adres
e-mailowy: biuro@pylonsa.pl
bezpośredni kontakt po godzinie 12.00
telefon kontaktowy 696 267 399

Sprzedam **PRZEDNIE ZAWIESZENIE KPL. DO "URSUS 912"** oraz **USŁUGA TRANSPORTU KUKURYDZY**. Tel. 698/387-469.

(1198J22)

Sprzedam **OPRYSKIWACZ 1000L, ROZSIEWACZ NAWOZU 1750kg, PŁUG 3+1 obrotowy**. Tel. 665/105-751.

(1204J22)

Sprzedam **ŚRUTOWNIK BIJAKOWY, BRONY 5 POŁOWE i 4ha KUKURYDZY**. Tel. 603/895-646.

(1226J22)

Kupię **CIĄGNIK C-330, C-360, MF255, WŁADIMIREC MTZ82, ZETOR, CYKLOP, ROZRZUTNIK oraz inne, PRZYCZEPY, KOMBAJN ZIEMNIACZANY i inny sprzęt**. Tel. 535/135-507.

(231R22)

Paszowozy, samozafadowce i samojezdny, mobilna mieszalnia pasz, przegrabiarka. Tel. 693/764-072

(613G22)

ZWIERZĘTA

Kupię **JAŁOWICE** wysoko cielne. Tel. (61)437-75-27, 602/731-229.

(1954J12)

Skup macior i tuczników, płatne gotówką. Tel. 880/203-189

(256J13)

Sprzedam **byczki i jałówki mięsne** oraz krzyżówki, ncb i hf (polskie) od 650 zł. Możliwość transportu. Tel. 721/159-984, 601/057-112

(619G15)

SPRZEDAŻ CIELĄT. DORPOL, 63-210 Żerków, Stęgosz 5, tel. 783/530-623, 531/108-063.

(302J11)

SKUP BYDŁA. Konkurencyjne ceny. Tel. 883/993-179.

(1653J21)

SKUP BYDŁA. GOTÓWKA + vat, oraz ubój z konieczności. Tel. 531/855-606.

(157J22)

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO. ROBERT. tel. 609/793-222.

(192J22)

Kupię **BYCZKI i JAŁÓWKI** od 80kg do 580kg, gotówka. Własny transport. Tel. 669/965-997.

(100R22)

Skup **BYDŁA** gotówka + VAT oraz **BYDŁA NA UBÓJ Z KONIECZNOŚCI**. Tel. 600/525-166.

(101R22)

Kupię **jałówki hodowlane i użytkowe** cielność 6-7 miesięcy. Tel. (62)741-47-61, 602/777-217.

(763P22)

Sprzedam **KRÓLIKI** dużej rasy, **OLBRZYM BELGIJSKI, BARAN FRANCUSKI, SROKACZ** do hodowli. Tel. 501/603-363.

(776P22)

Skup **bydła i trzody chlewnej**. Atrakcyjne ceny, płatność przelewem na miejscu lub gotówką do ręki. Skupujemy również bydło. Tel. 508/429-603

(581G22)

Sprzedam **JAŁÓWKI WYSOKO CIELNE**. Obora pod kontrolą. Tel. 663/678-324.

(217R22)

Sprzedam **BYCZKI, JAŁÓWKI MM, CB, HO** (polskie) od 2-8 tygodni, od 850 zł. Transport w cenie, Roszkowo 63 koło Miejskiej Góry. Tel. 605/992-141.

(218P22)

Sprzedam **BYCZKI ŻARŁAKI**, bez mleka na stałej paszy, w wadze 120-150 kg. Tel. 605/992-141.

(219R22)

Kupię **JAŁÓWKI CIELNE** od 6-8 miesięcy, gotówka. Tel. 661/082-282.

(221R22)

Sprzedam **PROSIĘTA**. Tel. 694/838-196.

(810P22)

KURKI ODCHOWANE rasy "ROSSA" 22tyg. sprzedam. Dowóz GRATIS. Tel. 506/494-770.

(1196J22)

Sprzedam **PROSIĘTA**. Tel. 726/486-884, 723/127-300.

(1207J22)

Sprzedam **JAŁÓWKĘ WYSOKO CIELNĄ**, hodowlaną, wycielenie 10 listopada. Tel. 665/286-948.

(1210J22)

Sprzedam **prosięta** - 20 sztuk lub mniej. Tel. 693/536-164

(608G22)

Sprzedam **PROSIĘTA DUŻE**, Wola Książęca. Tel. 787/531-574.

(1218J22)

Sprzedam młode **KURKI NIOSKI "TETRA"**. Tel. 690/435-096.

(1220J22)

Sprzedam **ROCZNE KURY NIOSKI "TETRA SL"**. Tel. 690/435-096.

(1221J22)

Sprzedam **CIELAKI BYCZKI** z własnej hodowli. Tel. 666/835-465.

(1229J22)

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO, polskie i zagraniczne, wystarczy jeden kołczyk, waga żywa lub WBC. Juskowiak, Roszkowo, tel. 605/992-141.

(232R22)

usługi

NAPRAWA SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO. Jarocin. Tel. 669/891-999.

(496J18)

VIDEOFILMOWANIE&FOTOGRAFIA CYFROWA. Profesjonalne Studio Produkcji Foto-Video. Przeglądanie z Kaset na DVD. RABATY, PROMOCJE, GRATIS!!! zobacz: www.audiovideofilm.pl, tel. 601/667-119

(497J18)

SKLEP MEBLOWY Kotlin, ul. Dworcowa 2A, ul. 15-go Sierpnia 1 - poleca szeroki **ZAKRES MEBLI** oraz **PRZEPROWADZKI**. Tel. 664/739-772. ZAPRASZAMY!!

(515J18)

WIERCENIE STUDNI GŁĘBINOWYCH. Tel. 794/195-425.

(507J22)

FOTOGRAFIA I VIDEOFILMOWANIE, śluby, komunie, imprezy okolicznościowe. Tel. 668/371-289 www.szukalscy.pl

(627P22)

SCHODY DREWNIANE i nakładki na beton. Tel. 502/564-440

(762P22)

BUDOWLANE

BRUKARSTWO. Profesjonalne układanie kostki, kamienia granitowego i polnego. Usługa koparko-ładowarką 2cx i wyburzanie. Kopanie fundamentów. Szybko, tanio i solidnie. Tel. 667/377-841.

(1647J10)

BLACHARSTWO - DEKARSTWO, wszystkie pokrycia dachowe, renowacja dachów - usługi wykonujemy z własnego oraz z powierzzonego materiału. www.dachy-pleszew.weebly.com Tel. 604/220-487.

(4666P11)

TYNKI, POSADZKI BETONOWE, PRZEMYSŁOWE - domy, mieszkania, biura. Tel. 693-459-435

(3161P15)

SPRZEDAŻ I UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ, UKŁADANIE GRANITU, ogrodenia klinkierowe, odwodnienia terenu, prace ziemne. Usługi koparko-ładowarką. Tel. 601/901-710.

(1873J17)

SIATKA OGRODZENIOWA różne rodzaje. **PANEL OGRODZENIOWY**. Kompleksowy montaż. Tel. 660/132-797, 692/740-254.

(528J18)

MALOWANE, SZPACHLOWANIE, USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE. INSTALACJE, POMIARY ELEKTRYCZNE. PROMOCYJNE CENY. Tel. 502/909-641.

(1708J18)

PRODACH - DEKARSTWO, BLACHARSTWO, WIĘZBY DACHOWE, TERMOIZOLACJE, IZOLACJE BALKONÓW, TARASÓW oraz FUNDAMENTÓW, MONTAŻ OKIEN i ROLET DACHOWYCH. Tel. 785/540-005.

(4006J18)

TYNKI MASZYNOWE GIPSOWE, krótkie terminy. Tel. 501/565-289, 501/565-283.

(1810J19)

POSADZKI MASZYNOWE. Szybko, tanio i solidnie. Tel. 697/428-561.

(897J20)

POKRYCIA DACHOWE, BLACHODACHÓWKA, DACHÓWKA: CERAMICZNA, BETONOWA, PAPY TERMÓZGRZEWALNE, DOCIEPLANIE DACHÓW, PODBITKI DREWNIANE. Tel. 600/302-985.

(495J21)

BEZPYŁOWE CYKLINOWANIE PODŁOGI. USŁUGI STOLARSKIE. Tel. 694/993-417.

(1J22)

KOMPLEKSOWE REMONTY MIESZKAŃ od A do Z. **WSZYSTKIE PRACE BUDOWLANE I WYKOŃCZENIOWE**. **UKŁADANIE** papy termozgrzewalnej 10zt/m². **AWARIE** hydrauliczne i elektryczne. Tanio, szybko i solidnie! Tel. 537/524-696.

(2J22)

POSADZKI BETONOWE. Maszynowo wykonywane w domach, blokach, biurach itp. Tel. 606/128-033.

(199J22)

"WEBER BRUK" PEŁEN ZAKRES PROFESJONALNYCH PRAC BRUKARSKICH W BARDZO DOBRYCH CENACH. Tel. 669/455-823.

(962J22)

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, TYNKI MINERALNE, AKRYLOWE, SYLIKATOWE, SYLIKATOWE, TARABONY, ŻYWICA DEKORACYJNA, REMONTY, MALOWANIE, PŁYTKI, MUROWANIE. Tel. 692/230-470.

(1109J22)

**BIURO
REKLAMY**

Jarocin
ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747 47 47

**Gazeta
Jarocińska**

Artur Antczak
508 318 922

Angelika
Włodarczyk
509 082 772

RYNEK PRACY

Oferty pracy zgłoszone do Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie od 2 do 9 września

Pracownik ochrony mienia - Multiservice Sp. z o.o. Gliwice (miejsce wykonywania pracy - Jarocin, mile widziany emeryt lub osoba z orzeczeniem o niepełnosprawności)

Pracownik budowlany branży instalacji drogowej - Związek Spółek Wodnych w Jarocinie

Szwaczka - PPHU Jamiks Krystyna Szulc Jarocin

Wszystkie oferty pracy dostępne są również na: www.psz.praca.gov.pl, www.jarocin.praca.gov.pl

STAN BEZROBOCIA W POWIECIE JAROCIŃSKIM

od 26 sierpnia do 1 września / od 2 do 8 września liczba bezrobotnych **1.116 / 1.131**

zarejestrowani w ostatnich dwóch tygodniach **56 / 70**

wyrejestrowani w ostatnich dwóch tygodniach **37 / 55** w tym podjęli pracę **11 / 40**

HYDRAULIK - USŁUGI Wodno-Kanalizacyjne i Centralne Ogrzewanie. Fachowa obsługa i profesjonalne doradztwo. Tel. 507/796-387.

OCIEPLANIE DOMÓW, tynki silikonowe, (ULGA TERMOMODERNIZACYJNA do 53 tys. zł). Solidnie i terminowo. Bezpłatna wycena. Tel. 606/185-138.

ZŁOTA RĄCZKA - REMONTY ŁAZIENEK, KUCHNI, POKOI, KAFELKI, SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, ŚCIANKI, SUFITY PODWIESZANE. Tel. 724/474-546.

MALOWANIE, TAPETOWANIE, SZPACHLOWANIE. Tel. 665/572-259.

FINANSOWE

KREDYTY-POŻYCZKI-UBEZPIECZENIA w jednym miejscu Jarocin ul. Wrocławska 22. Porównaj oferty z ekspertem FINES. Nagły wydatek? Skorzystaj z aplikacji i załóż konto: <https://app.efines.pl/link/qB6aT79MoDcjWQho7>.

różne

TANIE PŁOTY I OGRODZENIA, GARAŻE BLASZANE, BLACHY TRAPEZOWE. Raty. Tel. (62)733-88-30, 607/680-103.

ANTYKI, STAROCIE, SKUP, RENOWACJA. P.H.U. Piotr Pryczek, ul. Śródmiejska 25, 63-200 Jarocin. Tel. 500/086-800.

Rybhand

Firma Rybhand zatrudni do pracy fizycznej w przetwórnicy rybnej

Фірма Рибханд візьме на роботу фізичних працівників в рибній промисловості

tel. 508 011 701
e-mail: kadry1@rybhand.com.pl

praca

ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW na LINIĘ PRODUKCYJNĄ w branży drzewnej. Umowa o pracę. Tel. 668/372-205.

Zatrudnię **DEKARZA** oraz **PRACOWNIKA OGÓLNOBUDOWLANEGO**. Tel. 785/540-005, 781/534-690.

Praca w szklarni, do góry na wózku i na sortowni, gm. Blizanów. Cały rok, możliwość zakwaterowania. Tel. 609/771-783.

Obieranie cebuli. Tel. 607/888-851

Firma transportowa zatrudni **KIEROWCÓW** w transporcie międzynarodowym, kat. C+E. Wysokiej klasy pojazdy, własna spedycja, wysokie zarobki. Tel. 608/391-785.

Zatrudnię **DEKARZY** z doświadczeniem oraz **POMOCNIKÓW**. Tel. 882/621-090.

Zatrudnię: **POSADZKARZA, PRACOWNIKA DO OBSŁUGI MIKSOKRETA I ZACIERACZKI**. Tel. 606/128-033.

Zatrudnię **KIEROWCĘ** kat. C+E w transporcie krajowym oraz międzynarodowym. Zjazdy na bazę co tydzień. Naczepa wywrotka oraz plandeka. Tel. 730/730-720, 508/678-929.

Przyjmę do pracy **DEKARZA; POMOCNIKA DEKARZA, PRACOWNIKA OGÓLNOBUDOWLANEGO**. Tel. 783/017-295.

Przyjmę do prac wykończeniowych i ogólnobudowlanych, płaca tygodniowa, możliwy transport spod domu. Tel. 880/919-188.

Zatrudnię kierowcę kat. C. Tel. 601/086-023

PRZYJMĘ PRACOWNIKÓW do ciepłych budynków. Praca na miejscu. Tel. 504/063-569.

Przyjmę do pracy emeryta lub rencistę, operatora koparki/ koparko-ładowarki. Tel. 607/234-427

JAR-DREW PPUH Sp. z o.o. w Golinie k/Jarocina zatrudni na stanowisko: **ŚLUSARZ/SPAWACZ**. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Tel. (62)740-46-07 w godz. 7-15.

Zatrudnię **SPAWACZĄ KOTŁÓW C.O.** Tel. 664/053-908.

matrymonialne

"To człowiek jest człowiekowi najbardziej potrzebny do szczęścia" **ZAPRASZAMY SERDECZNIE DO BIURA MATRYMONIALNEGO RUSAŁKA** - Aneta Sierowa. Tel. 662/400-165.

towarzyskie

SEKSOWNA CYTATKA. Tel. 733/867-642.

zwierzęta

Sprzedam **OGIERKA HUCULSKIEGO**, urodzony lipiec 2021, po rodzicach dopłatowych. Tel. 725/374-650.

Sprzedam **szczeniaki owczarka niemieckiego**, 8 tygodniowe, hodowla **AZJA**. Tel. 500/104-608

nauka

TŁUMACZENIA przysięgłe i zwykłe - **JĘZYK NIEMIECKI i ANGIELSKI**. Pomoc językowa: **WŁOSKI i FRANCUSKI**. Tel. 698/481-211.

lekarskie

KRZYSZTOF GRUSZCZYŃSKI SPECJALISTA CHIRURG. Przyjęcia Jarocin ul. Hallera 9 p 23 czwartki po 16⁰⁰. Rejestracja telefoniczna 691/692-223.

SPECJALISTA CHIRURG GRZEGORZ SZYMCHAK Jarocin, ul. Wrocławska 38, przyjęcia: wtorek od 16.00, piątek od 16.00 - rejestracja telefoniczna. **GASTROSKOPIA**: czwartek od 17.00 - rejestracja. Tel. 601/796-362.

GABINET OKULISTYCZNY, lek. med. HANNA MARCZUK-ZIELIŃSKA. Przyjęcia: poniedziałki, czwartki 16.00 - 17.00, piątki 15.00 - 17.00; Jarocin, ul. Stoneczna 8, tel. (62) 747-14-05, 660/764-253.

CHIRURG, lek. med. ANATOL ZIELIŃSKI. Rejestracja telefoniczna; Jarocin, ul. Stoneczna 8, tel. (62)747-14-05, 660/733-126.

PRYWATNY GABINET NEUROLOGICZNY, PRACOWNIA EEG - lek. med. B. Łysiak-Matecka, SPECJALISTA NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ. Przyjęcia poniedziałki 18.00-20.00, środy - 17.00-20.00, piątki 12.00-14.00. Rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04. Jarocin, ul. Hallera 9, pok. 31.

PRYWATNY SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY, PRACOWNIA USG, KTG, KOLPOSKOPIA, leczenie nadżerek LEEP - LOOP - lek. med. K. Małecki - specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: wtorek, czwartek, rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04, po 20.00.

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista ALINA BUDZYŃSKA, komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Wrocławska 46 a. Przyjęcia: wtorki, środy i czwartki od 10.00 do 17.00. Tel. (62)747-83-18. Nagłe przypadki 508/155-615.

GABINET GINEKOLOGICZNY, dr.n. med. WŁODZIMIERZ BUDZYŃSKI, specjalista ginekolog i położnik; **LASER** - leczenie nadżerek, KTG, USG. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Wrocławska 46 a, tel. (62)747-83-18, rejestracja telefoniczna 532/785-228. Przyjęcia: poniedziałki i czwartki od 15.00.

GABINET UROLOGICZNY - KAZIMIERZ WYSOCKI, specjalista urolog. **USG w trakcie wizyty**. Jarocin, ul. Wrocławska 38, przychodnia "MEDAN". Rejestracja tel. (62) 747-22-61, od godz. 8.00 do 18.00.

PRYWATNY GABINET PSYCHIATRYCZNY lek. med. PAWEŁ JERZYCKI. Jarocin, rejestracja w godz. od 9.00-15.30 tel. (62)505-22-40.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY lek. med. KATARZYNA ZIOŁO - specjalista ginekolog-położnik. **USG, KTG, KRIOTERAPIA**. Przyjęcia pn.-pt. - po poprzedniej rejestracji. Jarocin, ul. o. Serafina Niedbały 18, tel. (62)747-59-36, (62)747-37-61.

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ i ONKOLOGICZNEJ BARTŁOMIEJ ROSZAK. Przyjęcia po rejestracji telefonicznej 602/593-835, Jarocin, ul. Wodna 23.

Centrum Medyczne Lek. med. **JACEK GÓRNY** specjalista **KARDIOLOG** (w cenie wizyty **EKG i ECHO SERCA**), Jarocin ul. Magnoliowa 1. Tel. (62)747-28-35, (62)747-12-86.

Centrum Medyczne Profesor dr hab. nauk med. **STEFAN SAJDAK** specjalista w **POŁOŻNICTWIE GINEKOLOGII i ONKOLOGII GINEKOLOGICZNEJ**, Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. (62)747-28-35, (62)747-12-86.

GABINET PSYCHOLOGICZNY, mgr JULIA PIEKARSKA, ul. T. Kościuszki 12 a, Jarocin. Tel. 604/997-276. Młodzież i dorośli.

GABINET GINEKOLOGICZNY - USG, KTG. lek. med. Mirosława Sosińska-Walczak, specjalista ginekolog-położnik. Rejestracja telefoniczna (62) 740-62-38. **ŚRODY NIECZYNNE !**

Centrum Medyczne Docent **FRANCISZEK RAJEWSKI** doktor habilitowany w **CHIRURGII URAZOWEJ i ORTOPEDII**, Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. 535/205-206.

OPTOMETRIA dr n. m. MONIKA FELTZKE. Badanie wzroku, dobór okularów. Tel. (62)747-31-16.

REHABILITACJA i MASAŻ mgr ALEKSANDRA TUCZYŃSKA. Tel. 661/435-777, ul. Dąbrowskiego 16, Jarocin. Możliwy dojazd do domu.

DYŻURY APTEK

Do soboty 17 września oraz w następnym tygodniu (19-24 września) dyżur pełni apteka „Dbam o zdrowie” (Kaufland, ul. Kościuszki 16A). W niedzielę 18 września leki można będzie kupić w aptece „Z Misiem” (ul. Kasztanowa 16). Punkty są czynne w godz. 8.00-21.00

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

JAROCIN, UL. SIENKIEWICZA 14 (50 m od dworca PKS)
Prywatnie przyjmują lekarze z klinik połączonych w zakresie:

- chorób wewnętrznych, chorób naczyni i kardiologii wtorki 15.30 - 17.30
dr n. med. Arkadiusz Niklas
rejestracja telefoniczna tel. kom. 604 181 005
- ginekologii, położnictwa i ginekologii onkologicznej poniedziałki
rejestracja telefoniczna (62) 747 28 17
prof. dr hab. n. med Ewa Nowak-Markwitz
- chorób oczu - czwartek 15.30 - 17.30
dr n. med. Andrzej Styszyński

lek. Aleksander MALESZKA GASTROENTEROLOG

SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
SZPITAL ŚREDZKI
PRACOWNIA ENDOSKOPII - WEJŚCIE A1
Środa Wlkp., ul. Żwirki i Wigury 10
tel. 797 710 703
DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROBY UKŁADU POKARMOWEGO
CENTRUM MEDYCZNE PAJDOWSCY
UL. MALWOWA 1 JAROCIN
TEL. 535 205 206
PIERWSZY CZWARTEK MIESIĄCA
Przychodnia Nad Stawem
ul. Poznańska 10b; Kozłmin Wlkp.
Tel. 62 597 19 73, 539 911 947

RTG, USG

ZAKŁAD DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ
Eliasz, Ziolo
Jarocin, ul. o. S. Niedbały 18
czynne pn. - pt.: od 8.30 do 17.00

- Badania RTG, Pantomograf zębów
- Badania USG piersi, tarczycy, jąder, prostaty, brzucha, mięśni i stawów
- Doppler żył i tętnic

Rejestracja tel. (62) 740-02-77



PORADNIA INTERNISTYCZNA

Zapraszamy na wizyty w ramach specjalistycznej **PORADNI INTERNISTYCZNEJ LEKARZE PRZYJMUJĄCY:**
prof. Jacek Piątek tel. 883-389-788 (wizyta 300 zł)
lek. Anna Kubiak tel. 669-015-316
lek. Małgorzata Bernatek tel. 602-672-959

REJESTRACJA DO LEKARZY ODBYWA SIĘ CODZIENNIE DO GODZINY 13⁰⁰
Poradnia czynna codziennie od 12⁰⁰ - 14⁰⁰ w weekendy po uprzednim ustaleniu terminu.

CENA ZA WIZYTĘ: 300 zł w weekend

Gabinet Stomatologiczny **S.O.S.**
lek. stom. Wojciech Garbacz
stomatologia
zachowawcza
protetyka
chirurgia
choroby przyzębia
wybielanie zębów
Jarocin, ul. Dąbrowskiego 16
Rejestracja tel. (62) 505-28-08
Czynne od poniedziałku do czwartku od 14.00 do 19.00 oraz w piątki od 9.00 do 13.00



SPRAWDZILI SWOJE MOŻLIWOŚCI LEKKOATLETYCZNE PO LATACH

BLISKO PIĘDZIESIĘCIU ABSOLWENTÓW SZKOŁY PODSTAWOWEJ IM. HELENY MOSZCZEŃSKIEJ W GOLINIE RYWALIZOWAŁO w zawodach lekkoatletycznych, które odbyły się na kompleksie sportowym golińskiej podstawówki. Czy dawne rekordy zostały pobite?

Na kompleksie sportowym Szkoły Podstawowej im. Heleny Moszczeńskiej w Golinie pojawili się jej absolwenci, którzy mierzyli się z rekordami ustanowionymi kilkanaście lat temu. Zawodnicy rywalizowali w sześciu konkurencjach: bieg 100 metrów, bieg na 1000 metrów, skok w dal, pchnięcie kulą, rzut piłką lekarską oraz w sztafetach 4 x 250 metrów. Blisko pięćdziesiątka uczestników brała często udział w kilku konkurencjach.

Organizatorzy komentując tegoroczną imprezę, zapowiadają, że będą chcieli, by nie były to tylko jednorazowe zawody. – Pomyśl pojawił się już dawniej. Ze względu na pandemię nie mogliśmy tego przeprowadzić wcześniej. Do tematu wróciliśmy

w tym roku. Myślmy nad tym, by zrobić z tego cykliczne wydarzenie, na które będzie przybywało coraz więcej osób. Atmosfera dziś była świetna. Ludzie nawzajem nie widzieli się od 15 do 20 lat. To była okazja do spotkania, a przy okazji do odrodzenia ducha rywalizacji. Widać tu same pozytywne aspekty – mówi Piotr Ignasiak, jeden z organizatorów zawodów. Imprezę swoim patronatem objął dyrektor SP w Golinie – Tomasz Jankowski, który także wręczył puchary najlepszym zawodnikom w danych konkurencjach. (jp)

Bieg na 100 metrów kobiet
Paulina Wyremblewska
Justyna Margas
Justyna Grzesiek

Bieg na 100 metrów mężczyzn
Michał Bryll
Błażej Gurling
Łukasz Stolaś

Rzut piłką lekarską kobiet
Monika Szymczak
Magdalena Barczak
Katarzyna Janik

Rzut piłką lekarską mężczyzn
Szymon Bryll
Michał Bryll
Radosław Żyto

Pchnięcie kulą kobiet
Monika Szymczak
Magdalena Barczak
Hanna Witczak

Pchnięcie kulą mężczyzn
Michał Bryll
Szymon Bryll
Wojciech Urny

Skok w dal kobiet
Justyna Grzesiek
Paulina Wyremblewska
Justyna Margas

Skok w dal mężczyzn
Łukasz Stolaś
Dawid Bera
Bartłomiej Raźniak

Bieg na 1000 metrów kobiet
Julia Jelak
Agnieszka Czekaj
Joanna Waszkiewicz

Bieg na 1000 metrów mężczyzn
Krzysztof Plewiński
Dawid Bera
Szymon Wojtczak

Sztafeta 4 x 250 metrów kobiet
Katarzyna Pórolniczak, Justyna Grzesiek, Paulina Wyremblewska, Julia Jelak
Sztafeta 4 x 250 metrów mężczyzn
Michał Bryll, Karol Kowalczyk, Dawid Bera, Marcin Andrzejczak

Krzysztof Plewiński, Grzegorz Bera, Wojciech Plewiński, Bartłomiej Raźniak
Jakub Kościelniak, Grzegorz Suszczyński, Łukasz Stolaś, Krzysztof Żimny

BARDZO UDANY WEEKEND MAJĄ ZA SOBĄ DRUŻYNY Z POWIATU JAROCIŃSKIEGO WYSTĘPUJĄCE W ROZGRYWKACH KLASY OKRĘGOWEJ. LZS Cielcza, Jarota II Witaszyce i GKS Jaraczewo wykorzystały atut własnego boiska i wywalczyły komplet punktów, pokonując swoich rywali. GKS Żerków prowadził w Książu Wlkp. z miejscową Pogonią, ale ostatecznie mecz zakończył się podziałem punktów.

POGOŃ KSIĄŻ WLKP. - GKS ŻERKÓW 2:2

Niezwykłe emocjonujący mecz obejrżeli kibice w Książu Wielkopolskim. Zarówno Pogoń, jak i GKS Żerków od początku spotkania starały się grać aktywnie w ataku i stwarzać sobie okazje do strzelenia goli. Już w 4. minucie bramkarza Pogoni do wysiłku zmusił Przemysław Kujawa, a potem groźnie, choć niecelnie, uderzał Kornel Witczak. Jednak to Pogoń objęła prowadzenie. W 33. minucie Damian Wieliński nie zdołał zapobiec utracie gola w sytuacji „sam na sam” z zawodnikiem gospodarzy Filipem Osińskim. GKS od razu starał się odrobić straty. Udało się pięć minut później. Kornel Witczak wyłożył piłkę Marcinowi Jujce, a ten uderzeniem z linii pola karnego pokonał bramkarza gości. Dwie minuty później podopieczni Tomasza Szymkowiaka już prowadzili. Piotr Dolata zdecydował się na uderzenie z ponad dwudziestu metrów i bramkarz zespołu z Książa po raz drugi wyciągnął piłkę z siatki. Po zmianie stron Damian Wieliński kilka razy utrzymał gości z Żerkowa na prowadzeniu, ale w 68. minucie był zasłonięty i w zamieszaniu podbramkowym nie zdołał już zapobiec utracie gola. Końcówka spotkania była dramatyczna. Arbiter doliczył aż osiem minut i w tym czasie oba zespoły miały kilka okazji do tego, aby przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść. Najlepszą dla GKS-u zaprzepaścił w 96. minucie rezerwowi Patryk Zalewski. Wychowankowi klubu z Żerkowa zabrakło „zimnej krwi” w sytuacji „sam na sam” z bramkarzem Pogoni.

JAROTA II WITASZYCE - ZIELONI KOŹMNEK 2:0

Podopieczni Krzysztofa Matuszaka są w tym sezonie bardzo niegościnni dla swoich rywali. Po raz trzeci zagraли na własnym boisku i za każdym razem zdobyli komplet punktów. Przeciwnicy nie zdołali jeszcze nawet ani razu pokonać w Jarocinie bramkarzy rezerwy Jaroty! Poprzednie dwa zwycięstwa

UDANY DRUŻY



były niezwykle okazałe, oba po 8:0. Tym razem gracze Jaroty II zadowolili się skromną, dwubramkową przewagą. Głównym powodem stosunkowo niskich rozmiarów zwycięstwa był brak skuteczności. Wynik ustalony został w pierwszej połowie, po trafieniach Miłosza Kowalskiego i Jakuba Nowaka. Po zmianie stron ofensywni piłkarze gospodarzy mieli po kilka okazji do zdobycia kolejnych goli, ale żadnej nie wykorzystali. Co prawda pod koniec meczu Jakub Nowak umieścił piłkę w siatce zespołu z Koźminka, ale arbitrzy uznali, że był na spalonym. Poza tym Nowak raz w znakomitej sytuacji uderzył nad poprzeczką, a innym razem trafił tylko w słupek. Podobnie zresztą jak Jacek Pacyński. Z kolei Miłosz Kowalski zdołał nawet minąć bramkarza Zielonych, ale po jego strzale piłkę sprzed linii bramkowej wybili obrońcy. Pojedynek „jeden na jednego” z bramkarzem gości przegrał również rezerwowi Bartosz Borysiak. Tym sposobem gościom udało się uniknąć wysokiej porażki.

LZS CIELCZA - WISŁA BOREK WLKP. 3:1

Równie bezwzględni dla swoich rywali przyjeżdżających do Cielczy są piłkarze „Czelsi”. Podopieczni Łukasza Kaczałki gościli „u siebie” już czwarty zespół i wszystkie „odprawili z kwitkiem”. Pojedynek z Wisłą Borek Wlkp. nie należał jednak do łatwych. W pierwszej połowie goście śmiało atakowali pole karne zespołu z Cielczy i dwukrotnie mieli prawo domagać się od arbitra użycia gwizdka. Ten

TOMCZAK WYGRAŁA I WYBIEGAŁA SREBRO

PATRYCJA TOMCZAK Z UKS-U KOMORZANKA ZDOBYŁA SREBRNY MEDAL w Otwartych Indywidualnych Mistrzostwach Wielkopolski w warcabach bieganych.

Zawody odbyły się w Kórniku. Rywalizowano w formule Open (wszyscy uczestnicy razem). Turniej warcabów klasycznych (64-polowych) bieganych polega na tym, że zawodnicy rozgrywają partię, na którą mają to minut czasu, ale po każdym wykonanym posunięciu muszą przebiec lub przejść trasę o długości 15 metrów. Patrycja Tomczak była jedyną zawodniczką UKS-u Komorzanka, która wystartowała w tych nietypowych zmaganiach. Podopieczna Andrzeja Ziaia zajęła w tych zawodach drugie miejsce w klasyfikacji ogólnej oraz była najlepszą zawodniczką. (pw)



WEEKEND NASZYCH W „OKRĘGÓWCE”



czewa komplet punktów!

Rezerwy GKS-u Jaraczewo mogą też być najbardziej zadowolone z drużyn ziemi jarocińskiej po trzeciej kolejce spotkań w piłkarskiej B-klasie. Jako jedyne odniosły zwycięstwo, pokonując 7:2 w Czeluścinie miejscowy Grom. Nie spodzianki sprawiły zespoły Phytopharmu Kłęka (remis 0:0 w Kobylinie z Piastem) i Gromu Golina (remis 1:1 - trzeci z rzędu! - w Chwaliszewie z Sokołem), przywożąc remisy ze spotkań wyjazdowych. Trzecie porażki zanotowały na swym koncie drużyny Błękitnych Sparty Kotlin (4:5 w Dąbnie z Błyskiem) i GKS-u II Żerków (0:2 na wyjeździe z KS Pogorzela).

(pw)

POGOŃ KSIAŻ WLKP. GKS ŻERKÓW

2:2
(1:2)

SKŁAD

GKS: D. Wleński - D. Pilarczyk, T. Potocki, B. Kujawa, M. Cyrulewski (60. A. Pisarczyk), A. Gabryszak (79. P. Zalewski), M. Jujka, P. Dolata, K. Witczak (60. M. Rzepa), P. Kujawa, M. Nowak (66. T. Szopny)

BRAMKI

1:0 - Filip Osiński (33.)
1:1 - Marcin Jujka (39.)
1:2 - Piotr Dolata (41.)
2:2 - Filip Osiński (68.)

JAROTA II WITASZYCE ZIELONI KOŹMIŃK

2:0
(2:0)

SKŁAD

Jarota II: M. Marcinia - N. Dryjański (82. Marcell Skowronski), Sz. Bogacz, P. Stachowiak, L. Tomczak, F. Sztylik (63. B. Borysiak), K. Matuszak, J. Pacynski, Mikołaj Kowalski, Jakub Nowak, Miłosz Kowalski

BRAMKI

1:0 - Miłosz Kowalski (.)
2:0 - Jakub Nowak (.)

LZS CIELCZA WISŁA BOREK WLKP.

3:1
(1:0)

SKŁAD

LZS: R. Sobczak - M. Szatkowski (57. T. Kapturek), L. Marchewka, P. Kropski, D. Wrzałik, J. Bierla (65. F. Hoffmann), K. Zawacki, M. Zięciak, L. Zawacki (75. M. Stamirowski), P. Palczewski (57. B. Roszyk), K. Filipiak (85. M. Szewczyk)

BRAMKI

1:0 - Łukasz Marchewka - z rzutu karnego (44.)
2:0 - Kamil Filipiak - z rzutu wolnego (57.)
2:1 - Patryk Juszkowiak - z rzutu karnego (75.)
3:1 - Mateusz Zięciak - głową (79.)

GKS JARACZEWO J-T OBORZYSKA STARE

3:2
(1:0)

SKŁAD

GKS: N. Szymczak - M. Bolek, K. Glinkowski, M. Urbaniak (46. S. Wach), D. Józefiak, D. Małcki (80. K. Tomczak), P. Walczak, M. Nowak, J. Gabryszak (55. F. Glinkowski), T. Mikołajczak (70. K. Stefaniak), Przemysław Rzepka (65. M. Kordus)

BRAMKI

1:0 - Mateusz Nowak (26.)
1:1 - Filip Glinkowski - gol samobójczy (58.)
2:1 - Filip Glinkowski (63.)
2:2 - Adam Łuczak (66.)
3:2 - Filip Glinkowski (90.+)

III LIGA (GRUPA II)

Pogoń II Szczecin - Zawisza Bydgoszcz	5:1
Vineta Wolin - Stolem Gniewino	2:0
Unia Swarzędz - Polonia Środa Wlkp.	0:0
Unia Solec Kujawski - Błękitni Stargard	1:3
Pogoń N. Skalmierzyce - Olimpia Grudziądz	1:2
KP Starogard Gdański - Unia Janikowo	1:0
Sokół Kleczew - Świt Skolwin (Szczecin)	2:2
Bałtyk Gdynia - Cartusia Kartuzy	0:1
Jarota Jarocin - Gedania Gdańsk	1:1

Tabela

Olimpia Grudziądz	19	22:2
Pogoń II Szczecin	17	14:4
Zawisza Bydgoszcz	15	19:9
Świt Skolwin (Szczecin)	14	18:6
Gedania Gdańsk	14	18:10
Błękitni Stargard	12	12:9
Unia Swarzędz	11	8:8
Pogoń Nowe Skalmierzyce	10	13:13
Polonia Środa Wielkopolska	10	14:17
Cartusia Kartuzy	9	8:9
KP Starogard Gdański	9	5:6
Sokół Kleczew	8	9:12
Jarota Jarocin	8	9:13
Unia Janikowo	7	9:11
Vineta Wolin	6	10:23
Stolem Gniewino	4	5:16
Bałtyk Gdynia	2	4:15
Unia Solec Kujawski	1	5:19

REDBOX KLASA OKRĘGOWA, GR. 4

LZS Stare Oborzyska - PKS Racot	0:2
(spotkanie zaległe z poprzedniej kolejki)	
Lotnik-1997 Poznań - Polonia Poznań	2:5
TPS Winogrody (Poznań) - Cies. Kleszczewo	2:4
Avia Kamionki - 1920 Mosina	1:1
UKS Śrem - Lider Swarzędz	4:0
PKS Racot - Zawisza Dolsk	3:0
Pogoń Książ Wielkopolski - GKS Żerków	2:2
LZS Cielcza - Wisła Borek Wielkopolski	3:1
GKS Jaraczewo - LZS Stare Oborzyska	3:2

Tabela

Avia Kamionki	13	19:3
Polonia Poznań	13	13:6
PKS Racot	12	9:4
LZS Cielcza	12	11:7
GKS Żerków	10	11:7
UKS Śrem	7	11:8
Cieszevia Kleszczewo	6	8:8
Wisła Borek Wielkopolski	6	6:9
GKS Jaraczewo	6	8:16
Lotnik-1997 Poznań	5	10:14
Zawisza Dolsk	5	6:10
Pogoń Książ Wielkopolski	5	7:8
1920 Mosina	5	4:7
Lider Swarzędz	3	6:16
LZS Stare Oborzyska	3	8:11
TPS Winogrody (Poznań)	3	12:15

IV LIGA KOBIEC GR. WIELKOPOLSKA

Grom Wolsztyn - Lipno Stęszew	0:5
Ślupczanka Ślupca - AZS UAM Poznań	5:0
AZS PWSZ Konin - Kania Gostyn	0:1
Jarota Jarocin - KPP Powiat Pilski	7:0

Tabela

Ślupczanka Ślupca	6	15:0
Jarota Jarocin	6	9:0
AZS UAM Poznań	3	2:5
Kania Gostyn	3	1:10
Lipno Stęszew	3	5:2
AZS PWSZ Konin	1	0:1
KPP Powiat Pilski	1	0:7
Grom Wolsztyn	0	0:7

REDBOX KLASA OKRĘGOWA, GR. 6

LKS Jankowy - Pelikan Grabów nad Prosną	2:5
GKS Grębanin - Odolanovia Odolanów	

mecz został odwołany z powodu złego stanu boiska

Barycz Janków Przygodzki - LZS Doruchów	4:3
Jarota II Witaszyce - Zieloni Koźminek	2:0
KS Opatówek - Ognio Ląkociny	1:2
Masovia Kraszewice - Szczyt Szczytniki	7:0
KP Ślupia - Piomien Opatów	1:1

Pauza: Stal Pleszew

Tabela

Masovia Kraszewice	13	18:7
Pelikan Grabów nad Prosną	10	15:7
Stal Pleszew *	10	10:6
Jarota II Witaszyce *	9	20:4
GKS Grębanin **	9	6:1
KS Opatówek	9	11:8
Zieloni Koźminek	6	8:8
Ognio Ląkociny	6	9:17
Szczyt Szczytniki	6	8:19
KP Ślupia *	4	8:12
Barycz Janków Przygodzki	4	9:17
LKS Jankowy **	3	4:8
LZS Doruchów	3	8:13
Piomien Opatów	3	7:9
Odolanovia Odolanów **	0	2:7

* Zespoły z tym oznaczeniem mają rozegrane jedno spotkanie mniej

** Zespoły z tym oznaczeniem mają rozegrane dwa spotkania mniej

PROTON B-KLASA, gr. 10

KS Pogorzela - GKS II Żerków	2:0
Grom Czeluścin - GKS II Jaraczewo	2:7
Błysk Daniszyn - Błękitni Sparta Kotlin	5:4
Sokół Chwaliszew - Grom Golina	1:1
Piast Kobylin - Phytopharm Kłęka	0:0
Stal II Pleszew - Biały Orzeł II Koźmin Wlkp.	1:1

Tabela

Błysk Daniszyn	9	12:7
Phytopharm Kłęka	7	8:2
Stal II Pleszew	7	8:3
Sokół Chwaliszew	7	5:3
Piast Kobylin	5	5:2
GKS II Jaraczewo	4	11:10
Grom Golina	3	3:3
KS Pogorzela	3	3:5
Biały Orzeł II Koźmin Wlkp.	2	4:5
Grom Czeluścin	1	4:14
GKS II Żerków	0	3:7
Błękitni Sparta Kotlin	0	6:11

sport
zawsze
aktualny na
www.jarocinska.pl



Fot. UKS Przejał Żerków

Martyna Śledzińska
(z lewej)
na trasie chodu
w Gdańsku

ŚLEDZIŃSKA WYCHODZIŁA MEDAL W GDAŃSKU

Martyna Śledzińska była jedyną zawodniczką UKS-u Przejał Żerków, która wzięła udział w prestiżowym 56. Festiwalu Chodu o Puchar Poczty Gdańskiej. Podopieczna Dawida Biertery spisała się w Gdańsku znakomicie. W bardzo dobrze obsadzonych zawodach reprezentantka Przejału zdobyła brązowy medal w kategorii U-18. Przy okazji ustanowiła swój nowy rekord życiowy! Dystans 5000 m pokonała w czasie 28 minut i 3 sekund.

(pw)

jednak zdecydował się go zastąpić pod koniec pierwszej połowy po drugiej stronie boiska. Był to przełomowy moment tego meczu. Dzięki trafieniu Łukasza Marchewki z „jedenastki” gospodarze schodzili na przerwę prowadząc. Po zmianie stron gospodarzom znów dopisało szczęście w 56. minucie. Kamil Filipiak zdecydował się, mimo sporej odległości od bramki, na strzał bezpośredni z rzutu wolnego, a bramkarz Wisły niespodziewanie przepuścił piłkę do siatki i LZS Cielcza podwyższył prowadzenie. Końcówka meczu stała się dość nerwowa, gdyż po faulu dobrze spisującego się w tej rozgrywce Daniela Wrzałika, Wisła zdobyła w 75. minucie z rzutu karnego gola kontaktowego. Jednakże już cztery minuty później „Czelsi” odzyskała dwubramkową przewagę. Po bardzo dobrym dośrodkowaniu Floriana Hoffmanna trzeciego gola dla zespołu z Cielczy strzelił głową Mateusz Zięciak. W doliczonym czasie gry drugą żółtą kartkę obejrzał Przemysław Kropski i gospodarze kończyli mecz w „dziesiątkę”, ale Wisła miała zbyt mało czasu, aby zdobyć ponownie choćby gola kontaktowego.

GKS JARACZEWO - JUNA-TRANS STARE OBORZYSKA 3:2

Bardzo udany tydzień mają za sobą piłkarze GKS-u Jaraczewo. Podopieczni Kamila Stefaniaka najpierw we wtorek pokonali w Grabowie w meczu 1/16 Okręgowego Pucharu Polski miejscowego Pelikana. GKS bardzo dobrze otworzył ten mecz,

bowiem prowadzenie zespołu z Jaraczewa zapewnił Mateusz Nowak. Potem jednak gospodarze zdobyli dwa gole i dopiero w końcówce pierwszej połowy do wyrównania doprowadził Patryk Rzepka. Po zmianie stron udane korekty w składzie przyniosły gościom awans do kolejnej rundy. Akcja rezerwowych Tomasz Wiły i grającego trenera Kamila Stefaniaka przyniosła drużynie z Jaraczewa ponownie prowadzenie, a wynik na 4:2 dla GKS-u ustalił w 85. minucie zaskakującym strzałem Przemysław Rzepka.

W niedzielę piłkarze z Jaraczewa zdobyli bardzo ważne ligowe punkty, choć pojedynek z Juną-Trans był bardzo zacięty. Podobnie jak w meczu pucharowym prowadzenie zapewnił GKS-owi w 26. minucie pięknym strzałem pod poprzeczkę Mateusz Nowak. Ale druga połowa zapowiadała się dla gospodarzy dość pechowo, bowiem w 58. minucie, w zamieszaniu po rzucie rożnym, pechowo samobójczego gola strzelił Filip Glinkowski. Po tym wydarzeniu wydawało się, że trener Kamila Stefaniak tym razem nie trafił ze zmianami. Jednakże rezerwowi w tym meczu Filip Glinkowski został bohaterem pozytywnym tego spotkania. Najpierw zrehabilitował się za samobójcze trafienie i ponownie wyprowadził GKS na prowadzenie. Gdy jednak goście, po kolejnym stałym fragmencie gry znów wyrównali, Glinkowski w pierwszej minucie doliczonego czasu gry pięknym strzałem z dystansu pod poprzeczkę zapewnił jednak drużynie z Jara-

zobacz zdjęcia



Fot. Zigmunt Malina



HERMAGEDDON 2022

HEROICZNE WYCZINY UCZESTNIKÓW

BŁOTO, WODA, ZIMNO I MNÓSTWO UŚMIECHU. Tymi słowami można opisać to, co się działo podczas Hermageddonu 2022.

Blisko siedemdziesięciu uczestników podjęło się heroicznego wyzwania, jakim było przebiegnięcie prawie siedmiokilometrowej trasy wypełnionej dużą ilością przeszkód. Tak w skrócie można opisać bieg typu runmageddon, który z racji miejsca rozgrywania - folwarku konnego w Hermanowie nazwany został

„Hermageddon”. Zawody w ubiegłą niedzielę zorganizowała siłownia Body Basement Studio z Jarocina, a zabezpieczali je strażacy ochotnicy z OSP w Wolicy Koziej. Zwycięzcy zmagania nie ma, gdyż organizatorzy stwierdzili, że pierwsza edycja imprezy ma być tylko i wyłącznie dla zabawy. Czy pomysł się przyjmie? Zobaczmy. W planach ma to być cykliczne wydarzenie o zasięgu regionalnym, a docelowo ogólnopolskim.

(JP)

Dobra gra, ale zwycięstwa Jaroty w Jarocinie wciąż brak

JAROTA JAROCIN W MECZU SIÓDMEJ KOLEJKI III LIGI, GR. 2 PODEJMOWAŁA na własnym boisku Gedanię Gdańsk. Jak poszło podopiecznym Piotra Garbarka?

Gedania Gdańsk - tegoroczny beniaminek III ligi, gr. 2. Zespół ten w XXI wieku jeszcze nie występował na tak wysokim poziomie, a co za tym idzie, nigdy wcześniej nie mierzył się z Jarotą Jarocin. Bycie beniaminkiem nie zdeprymowało jednak podopiecznych Krystiana Ryczkowskiego, gdyż w sześciu spotkaniach zgromadzili aż 13 punktów, co sprawiło, że po sześciu kolejkach tracili zaledwie trzy punkty do Olimpii Grudziądz, która jest liderem rozgrywek.

W porównaniu z wysoko przegrany spotkaniem z Olimpią Grudziądz w składzie Jaroty doszło do trzech zmian. Do składu wrócili Emil Jędraszak i Mikołaj Jankowski, którzy zastąpili Szymona Soińskiego i Marcina Konopkę. Na ławce wyłączone także Kacper Szaflarski. Jego miejsce w pierwszej „11” zajął powracający do Jaroty Michał Grobelny.

NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA I POŁOWY

4' Pierwsza groźniejsza akcja Jaroty. Emil Jędraszak zgrywa piłkę na prawą stronę do Mikołaja Jankowskiego. Ten dośrodkowuje, ale na rzut różny wybijają obrońcy gości.

7' Rzut wolny dla Gedanii. Dośrodkowanie zakończone jest jednak niecelnym strzałem.

12' Zamieszanie w polu karnym Jaroty kończy się uderzeniem z woleja jednego z piłkarzy gości, ale jest to ponownie strzał niecelny.

13' Akcja Jaroty z prawej strony boiska. Szymon Komendziński gra



Fot. Kuba Piotrowicz

dwójkowo z Jankowskim. Ten wypatruje Sebastiana Kamińskiego. Pomocnik Jaroty oddaje celny strzał, ale wyłapuje go Mateusz Machola.

24' Tym razem akcja JKS-u z lewej strony. Piotr Skokowski dośrodkowuje na pole karne. Z centrą radzą sobie piłkarze Gedanii. Z okolicy szesnastego metra celne uderzenie głową oddaje jeszcze Mikołaj Jankowski.

26' Rzut wolny dla Gedanii. Strzał z około dwudziestu metrów mija minimalnie bramkę Sebastiana Lorka.

45' Do przerwy Jarota Jarocin remisuje z Gedanią Gdańsk 0:0

NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA II POŁOWY

49' GOOOOL! Jarota obejmuje prowadzenie. Rajd prawą stroną Kamińskiego zakończony zgraniem w pole karne. Do piłki dopada Mikołaj Jankowski, który strzela gola na 1:0

55' Rzut różny dla Gedanii. Po centrze strzał jednak jest niecelny.

57' Jarota ma aut blisko pola

karne Gedanii. Piłkarze gości przejmują jednak piłkę i wychodzą z kontrą, ale kolejne ich uderzenie jest niecelne. Tymczasem na trybunach kibice zaczynają wspierać piłkarzy obu drużyn.

59' Kolejna kontra Gedanii po kolejnym przejęciu autu, lecz tym razem piłka ląduje na słupku.

69' Akcja lewą stroną Dominika Konopackiego. Pomocnik Jaroty

schodzi do środka i oddaje strzał zza pola karne, niestety, minimalnie niecelny.

74' Niezła akcja Jaroty. Szymon Soiński zagrywa do Kacpra Szaflarskiego. Ten zagrywa wzdłuż bramki. Dobrze interweniuje bramkarz. Piłkę dobija jeszcze Krzysztof Bartoszek, ale ponownie na posterunku Mateusz Machola.

80' Kolejna akcja Dominika Konopackiego lewą stroną. Zagrywa on piłkę do Kamińskiego. Ten próbuje oddać uderzenie, ale dobrze grają w defensywie goście. Po chwili na bramkę uderza Michał Grobelny. Gospodarze domagają się rzutu karnego za zagranię ręką. Sędzia im go nie przyznaje.

81' Jarota znów dokończy mecz w dziesiątkę. Po wyżej wspomnianej akcji Gedanii próbuje wyjść z kontrą, którą faulem stopuje Michał Marszałkiewicz, za co zostaje ukarany drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartką.

82' GOOOOL! Gedanii wykorzystuje grę w przewadze i wyrównuje stan gry. Sebastiana Lorka pokonuje Bartoszek Zalewski.

90' + 2 Akcja gości z prawej strony zakończona centrą. Dośrodkowanie wyłapuje jednak Lorek.

90' + 4 Rzut wolny dla Jaroty. Dośrodkowanie Kamińskiego wybite przez zawodników Gedanii. Uderzać próbował jeszcze Szymon Soiński, ale jego strzał jest bardzo niecelny.

90' + 5 Koniec spotkania. Jarota Jarocin remisuje z Gedanią Gdańsk 1:1.

Kolejne spotkanie Jarota Jarocin zagra w piątek 16 września. Podopieczni Piotra Garbarka zmierzą się na wyjeździe ze Stolem Gniwinio. Początek tego spotkania przewidziano na godzinę 18:00.

(JP)

WNIOSKI PO SPOTKANIU

+ Długie posiadanie piłki - Jarota pod tym względem dominowała w posiadaniu piłki i potrafiła to w wielu momentach wykorzystać.

+ Walka o odzyskanie piłki po stracie - nawet jeśli Jarota straciła piłkę, to zakładała wysoki pressing i w miarę szybko ją odzyskiwała.

+ Nie ilość, a jakość (do pewnego momentu) - w pewnym momencie Jarota miała 75% skuteczność strzałów. W końcowych fragmentach ta skuteczność spadła, ale JKS szukał zwycięstwa.

+ Niepozwolenie przeciwnikowi na oddawanie celnych strzałów - w całym meczu Gedanii oddała zaledwie jeden celny strzał, a to wiele mówi o postawie defensywy Jaroty.

+ Atmosfera na meczu - dawno na meczu Jaroty nie było takiego dopingów zarówno w jedną, jak i drugą stronę. Całą zabawę zaczęły dzieci, a w pewnym momencie podłączyli się do nich dorośli, co sprawiło, że spotkanie było nie tylko przyjemne dla oka, ale i ucha.

- Głupie straty piłki w postaci niepotrzebnych fauli i dużej ilości spalonych - po każdej z tych strat przeciwnicy mogli zagrozić bramce Jaroty. To, że rzadko to robili, to inna sprawa.

- Duże wahania, kiedy piłka była w polu karnym - Jarota często miała piłkę w polu karnym, ale często zabrakło decyzji o tym, by zamiast się kiwać, podać do wolnego kolegi.

- Dużo kontr Gedanii - szczególnie w drugiej połowie Gedanii często wychodziła z kontrami, a jedna z nich przyniosła nawet bramkę.

JAROTA JAROCIN GEDANIA GDAŃSK

1:1
(0:0)

SKŁAD

Jarota: Sebastian Lorek - Szymon Komendziński (Z), Marcin Maćkowiak, Dawid Idzikowski, Piotr Skokowski (kapitan) (60' - Szymon Soiński) - Michał Grobelny (Z), Michał Marszałkiewicz (Z, Z, CZ) - Sebastian Kamiński, Mikołaj Jankowski (71' - Kacper Szaflarski), Emil Jędraszak (60' - Dominik Konopacki) - Krzysztof Bartoszek
Trener: Piotr Garbark (Z)

Gedania: Mateusz Machola - Łukasz Molga, Krzysztof Bąk, Paweł Filis - Kamil Kankowski, Ryszard Sumiński (46' - Filip Sosnowski), Wojciech Zyska, Mateusz Szymański (55' - Mateusz Pogorzały) - Bartoszek Zalewski, Michał Gajewski (68' - Maciej Gorwa) - Adam Duda (75' - Bartoszek Apostołowicz)
Trener: Krystian Makowiecki

BRAMKI

49' 1:0 Mikołaj Jankowski
82' 1:1 Bartoszek Zalewski

KWITOWSKI HURTOWA SPRZEDAŻ PALIW
OLEJ NAPIĘDOWY
OLEJ OPAŁOWY
Tel. 627411102, 606360357 - GIZAŁKI

